Nr. 193. Czwartek, 25 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Według doniesienia c. k. starosty w Husiatynie wybuchł księgosusz w Bereżance, miejscowości położonej w państwie rossyjskiem o 12 kilometrów od granicy powiatu husiatyńskiego. Z tej przyczyny został ustanowiony w myśl §. 6 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. dz. pr. p. nr. 37, 20-kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielone zostały następujące miejscowości włącznie z obszarami dworskiemi powiatu husiatyńskiego: Husiatyn, Olchowczyk, Czabarówka, Wasylkowce, Suchodół, Trojanówka, Bednarówka, Szydłowce, Zielona, Siekierzyńce, Bossyry, Kociubińczyki, Krzyweńkie, Wasylków, Czarnokońce wielkie, Czarnokońce małe, Czarnokoniecka wola, Tłusteńkie, Kociubińce, Probużna, Hryńkowce, Żabińce, Sidorów, Trybuchowce, Liczkowce. Oraz wzbrania się odbywania targów i jarmarków na bydło rogate, owce i kozy w Husiatynie i Probużnie. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 roku. dz. pr. p. nr. 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 sierpnia.

Jeżeli wiadomość o podróży króla Humberta do Austryi i Niemiec, rozpowszechniana tak długo przez prasę włoską, miała na celu wybadanie opinii własnego kraju i zagranicy w tej sprawie, to cel został już w zupełności osiągnięty. We Włoszech powszechnie przyjęto z wielkiem, nawet demonstracyjnem zadowoleniem wiadomość o tej podróży, bo od pewnego czasu opanowała Włochów dziwna nieufność nawet trwoga wobec Francyi. Włochom zdaje się, że Francya odbywa teraz wielkie ćwiczenia wojskowe w Tunisie i Algierze, a zaraz potem zechce rozpocząć jakąś wojnę, jeżeli nie z Niemcami o Alzacyę i Lotaryngię, to z Włochami o Rzym. Potrzeba fantazyi kanikularnej, aby wpaść na taki koncept i insynuować Francyi Gambettystowskiej powtórzenie tego, co zrobiła druga republika francuska, a czego dziś pewnie nie odważyłby się uczynić ani Napoleon IV ani nawet Henryk V. Ale strach ma wielkie oczy i Włochom przywidują się Francuzi tak żywo, że nawet poważne dzienniki nie wstydzą się powtarzać tego, co zaledwie ujdzie politykom brukowym z Trastewere. Jeżeli co uśmierzyć powinno raz na zawsze tę obawę, to owe milczenie prasy zagranicznej w tej mierze lub żartobliwe traktowanie urojonej obawy.

Kiedy tylko pojawiła się wiadomość o podróży króla Humberta, wszystkie dzienniki niemieckie i austryackie. nie czekając nawet na pewniejszą oznakę, że się na to zanosi, pospieszyły z serdecznem oświadczeniem, że król włoski jako gość w Wiedniu lub Berlinie znajdzie najsympatyczniejsze przyjęcie. O szczerości tych zapewnień Włosi ani chwili powątpiewać nie mogą, jeżeli pamiętają szczegóły podróży śp. króla Wiktora Emanuela w r. 1873. Syn zmarłego pierwszego monarchy zjednoczonej Italii może pewnie liczyć na taką samą sympatyę, bo nie mówiąc już o kołach wyższych, nawet żaden brukowy polityk w Austryi nie odważyłby się rzucić cienia na sąsiedzką lojalność króla Humberta dlatego, że gawiedź kilku miast włoskich pozwoliła sobie wyprawiać niedorzeczne demonstracye aneksyjne, a organa rządowe zbyt skrupulatnie pojmując swobody konstytucyjne, nie dostrzegły od razu tego, że nie chodzi tu o wielką swobodę lecz o swawolę, kompromitującą rząd w oczach świata. Także i ostatnie wstrętne sceny rzymskie podczas przeniesienia zwłok śp. Piusa IX mogły osłabić sympatyę zagranicy dla samego gabinetu i dla jego polityki, ale nie dla króla, który radby być wzorem konstytucyjnego monarchy i rzeczywiście posiada wszelkie przymioty potrzebne do tego.

Ale zagranica nie identyfikuje podróży króla Humberta z pomysłem przyłączenia się Włoch do przymierza austryacko-niemieckiego, i dlatego pomysł ten traktowany jest w prasie odrębnie i daleko oziębłej. Berlińska prasa najlepiej sformułowała zapatrywania Europy: Włosi mogą szukać oparcia w przymierzu z dwoma zaprzyjaźnionemi mocarstwami środkowej Europy i zapewne znajdą takie oparcie, ale niech sobie nie roją. że na zawołanie, na pierwsze skinienie Austrya lub Niemcy wciągać ich będą do związku jakiemi przyrzeczeniami lub zobowiązaniami. Jako potęga wojskowa Włochy nie zajmują tak ważnego stanowiska, żeby Niemcy lub Austrya aż ubiegać się miały o ich przystąpienie do związku. Jako państwo po Francyi i Rossyi najwięcej podminowane radykalizmem anarchicznym rząd włoski tylko dobru własnego kraju wyświadczyłby przysługę wielką, jeżeliby na prawdę powziął myśl zbliżenia Włoch do konserwatywnych mocarstw środkowej Europy.

Krajowa konferencya nauczycielska.

II.

(*L.*) Po nabożeństwach odprawionych w kościele archikatedralnym i w cerkwi miejskiej, zebrało się wczoraj w sali ratuszowej o godzinie 10 zrana 112 uczestników, t. j. dyrektorów seminaryów nauczycielskich, okręgowych inspektorów szkół ludowych i po dwóch nauczycieli z każdego okręgu szkolnego, na krajową konferencyę nauczycielską zwołaną przez krajową Radę szkolną w myśl §. 46 ustawy szkolnej państwowej z dnia 14 maja 1869 r. Na posiedzenie przybył p. Namiestnik JE. Alfred hr. Potocki, który w kilku serdecznych wyrazach powitał zgromadzonych. „Zadania wasze — rzekł J. E. p. Namiestnik — są tak ważne i rozległe, że ile razy zdarzy mi się sposobność uczestniczenia w waszych zgromadzeniach, spieszę na nie, ażeby was powitać i życzyć wam powodzenia, przyczem mogę was zapewnić, że dołożę wszelkich starań, ażeby słuszne żądania i poglądy tu wypowiedziane zostały uwzględnione.“

P. Stanisław Olszewski, krajowy inspektor szkół, zagaił posiedzenie następującem przemówieniem:

„Wysoki Sejm krajowy, mając na uwadze §. 46 ustawy szkolnej państwowej z 14 maja 1869 r. przepisujący odbywanie co trzy lata krajowej konferencyi nauczycielskiej, uchwalił na ten cel potrzebne fundusze i tym sposobem umożliwił nam wykonanie owego prawa. Hojności więc wys. Sejmu krajowego zawdzięczyć mamy obecne nasze zgromadzenie, które jest trzeciem z rzędu.

Czuję się szczęśliwym, iż spotyka mię powtórnie zaszczyt przewodniczenia szanownemu zgromadzeniu reprezentantów stanu nauczycielskiego szkół ludowych. Witam was przeto szanowni panowie z całego serca jako współpracowników i proszę, ażebyście mię wspierali w wykonaniu obowiązków moich.

Macie szanowni panowie podaną sobie sposobność do wyrażenia opinij o ważnych sprawach tyczących się szkolnictwa ludowego, które przez wys. Radę szkolną krajową waszemu rozpoznaniu poruczone zostały, a o których w ostatnich mianowicie czasach w kraju naszym wiele poważnych podniosło się głosów. Już ta sama okoliczność świadczy najlepiej o ważności tych spraw.

Nie ważę się wcale orzekać, czy i o ile zdania ogłaszane publicznie o obecnych instytucyach szkolnictwa ludowego, ze względu na zbyt krótki czas od ich zaprowadzenia, są na czasie. Jakiekolwiek w tym względzie wypadłoby ostateczne orzeczenie, nie wolno nam obecnie tu zgromadzonym głosów tych lekceważyć, lecz obowiązek nakazuje nam zastanowić się nad sprawami, poruczonemi przez wysoką władzę krajową naszemu roz-

---

LISTY PARYSKIE

CV.

Uroczystość Wniebowzięcia w Paryżu i okolicach. Obchód imienin niezliczonych Maryj. Kwiaty w Paryżu. Przykład z *góry*. Statystyka handlu kwiatami. Dwie *premiery*. Czarodziejska elektryczność. Co będzie jutro? Biedny gaz, biedne teatry! *Edyp* Sofoklesa. Fatalność. Przeróbka Voltaira i przekład pana Lacroix. Jest jeszcze dobry smak w Paryżu. Dwie strony medalu. Psy, koty i ludzie. Szczególna konsekwencya. Węzły gordyjskie do rozwiązania.

(Dokończenie.)

Ale przejdźmy nareszcie do drugiej nowości. W *Théâtre français* wznowiono tragedyę Sofoklesa *Edyp Krol*, tłómaczoną dosłownie przez Juliusza Lacroix (proszę nie mięszać z panem Zygmuntem Lacroix, sławnym członkiem paryskiej rady municypalnej). Tragedya ta była pierwszy raz przedstawioną w 1852 r., nie jest to więc zupełna nowość tylko wznowienie, ale mało kto pamięta owe dawne przedstawienia.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad pięknościami tego dramatu, który jest i pozostanie jednem z najwyższych arcydzieł ludzkiego gieniuszu. Na nieszczęście arcydzieło to jest prawie tak nieznanem jak wielkiem, chociaż przedstawianem było przed dwoma tysiącami lat przed publicznością ateńską.

Jakkolwiek sięga tak odległej starożytności, tragedya ta siłą swojej budowy przewyższa wszystkie tegoczesne, najsilniej wzruszające dramaty. Formą i treścią może ona walczyć o pierwszeństwo ze wszystkiem, co po niej napisano.

Ale do należytego ocenienia takich dzieł potrzeba jeżeli nie specyalnego wychowania i wykształcenia, to przynajmniej zupełnego zapomnienia warunków społecznego otoczenia, w jakiem żyjemy. Samo z siebie rozumie się, że wchodząc do sali *Theatre français* zostawić trzeba w przedsionku kursa giełdy i wyznania politycznej wiary kandydatów do Izby deputowanych i wypędzić z głowy pogłoski i nowinki brukowe, a nadto trzeba myślą stawić się w przedwiekowym świecie, aby módz należycie zrozumieć i odczuć nieszczęścia rodziny Kadmusa i straszne zbrodnie, któremi Edyp jest skalany. Trzeba, jednem słowem, skupić ducha, oczyścić się z wszelkich świeżych wspomnień, aby być w możności przyjęcia gwałtownych wrażeń, jakie w nas wzbudzi dzieło Sofoklesa.

Treść Edypa wzięta jest z legendy, którą Grecya w czasach swojej świetności uważała za podanie historyczne.

Edyp i Jokasta panują w Tebach. Straszna zaraza dziesiątkuje miasto, którego mieszkańcy drżą w przerażeniu i trwodze. Król posyła poradzić się wyroczni, która odpowiada, że śmiertelna zaraza nie ustanie, dopóki morderca Lajusa, poprzedniego króla, nie zostanie ukarany. Edyp, który zaślubił Jokastę, wdowę Lajusa, rozkazuje szukać zabójcy tego króla i sam zapytuje wieszcza Tireziasa, który w dwuznacznych wyrazach jego samego zdaje się oskarżać. Edyp każe szukać świadków śmierci Lajusa i znajduje straszliwe dowody, że to istotnie on sam jest mordercą.

Ta pewność przeraża go, ale przerażenie zmienia się w rozpacz i zgrozę, kiedy prowadząc dalej poszukiwania, przekonywa się, że nie jest synem Polyba, króla Koryntu, który go wychował, ale Lajusa i Jokasty. Jest więc mordercą swego ojca i mężem swojej matki, jak to niegdyś przepowiedziało Przeznaczenie. Jokasta zabija się, poznawszy tę fatalną tajemnicę, a Edyp sztyletem dobytym z serca matki i żony oczy sobie wydziera.

Przeznaczenie nie mogło się omylić. Lajus, któremu wyrocznia powiedziała, że nowo narodzony syn jego zabije go, a jego wdowę, swoją matkę poślubi, sądził, że zapobiegnie spełnieniu się tak okropnej przepowiedni przez śmierć niemowlęcia i kazał je zanieść na odludną górę i zabić. Niewolnik, który otrzymał ten rozkaz, powiesił dziecię za nogi w lesie i oddalił się w przekonaniu, że dziecię zalane krwią umrze. Ale dziecię to, którem był Edyp, zostało ocalone przez jakiegoś pasterza, który je zaniósł Polybowi, królowi Koryntu, a ten wychował i za swego przybrał ocalonego chłopca, który w skutku owego powieszenia miał tylko nogi nienaturalnie skręcone w kostkach i ztąd otrzymał imię Edyp (*oidipos*). Doszedłszy do lat męskich, Edyp spotkał raz na swojej drodze starca, z którym pokłócił się i w uniesieniu gniewu zabił go, nie domyślając się, że to jest Lajus, jego ojciec. Następnie przybył do Teb, uwolnił je od srogiego potworu, który pożerał wybór mieszkańców miasta, i w nagrodę nieznany bohater otrzymał rękę Jokasty, wdowy Lajusa, i tron z nią podzielił — a tak wyrocznia spełniła się dosłownie.

Oto podanie, użyte przez Sofoklesa do osnowy tragedyi, z której budową dramatyczną, powtarzamy to, żadne późniejsze dzieło sceniczne porównać się nie może. Nadewszystko godną podziwienia w tem dziele jest subtelna sztuka, z jaką autor potrafił rozwinąć i traktować sytuacyę tak straszną, zbrodniczą i wstrętną.

O Sofoklesie można tu słusznie powiedzieć, że umiał okupić wstrętną ohydę przedmiotu najwyższą czystością wykonania. Potrzeba było całego gieniuszu, aby podobnemi szczegółami nietylko nie wywołać oburzenia, ale nawet wzbudzić żywe zajęcie. Uczynił on zadość temu trudnemu założeniu jedynie przez własne uczucie smaku, bo dla Greków do osłabienia wstrętu całego przedmiotu wystarczało powołanie się na fatalność, bóstwo, przed którem oni kornie schylali czoła bez względu na najpotworniejsze i najokrutniejsze jego wyroki.

Przedmiot dramatu Sofoklesa skusił jak wiadomo Voltaire'a, który napisał także *Edypa* prawie zupełnie tej samej treści, tylko nieco odmiennego układu; jest tam wiele pięknych wierszy, ale sam Voltaire przyznał, że chcąc zastosować ten dramat do współczesnych pojęć i wyobrażeń zepsuł tylko i zeszpecił wspaniały pomysł Sofoklesa.

Pan Lacroix przedsięwziął pracę prostszą ale bodaj czy nie trudniejszą. Jako jeden z najznakomitszych tegoczesnych helenistów przetłómaczył on prawie dosłownie *Edypa*, a właściwie mówiąc, przy pomocy głębokich i wytrwałych studyów, wytwornego smaku i subtelności stylu, potrafił z greckiego oryginału przenieść do francuskiego przekładu wszystkie doskonałości, wszystkie świetne klejnoty oryginalnego twórcy, pozwalając w obcem narzeczu dokładnie ocenić prawie niedościgłe powaby pierwowzoru. P. Lacroix wzniósł jakby nowy pomnik Sofoklesowi, dając poznać go w całej jego wielkości tym, którzy nie mogą zrozumieć go w języku, jakim pisał.

Podobną przysługę pan Lacroix oddał także Szekspirowi przekładem jednego z jego arcydzieł, *Króla Lear'a*, i w tem tylko tłómaczeniu, chociaż mają ich kilka, Francuzi mogą ocenić wspaniałą wielkość gieniuszu Szekspira.

Edyp Król, magistralnie odegrany przez artystów *Theatre français*, został przyjęty najżywszemi oklaskami przez wyborową pu-

poznaniu z całą sumiennością, z dokładną znajomością rzeczy, z wszelką powagą i zupełną bezstronnością. Ponieważ wy, szanowni panowie, z powołania swego powinniście być najlepiej obznajomieni z owemi sprawami, ponieważ właśnie wy macie najlepszą sposobność do należytego poznania wszelkich stosunków w kraju, przeto sądzę, iż głosy wasze w sprawach tak ważnych dla kraju i społeczeństwa naszego tu wypowiedziane nie przebrzmią bez echa, lecz że zostaną należycie ocenione w kołach decydujących.

Wspomniałem, iż sprawy poruczone waszemu panowie rozpoznaniu są nader ważnemi. Opierając się zaś na wieloletniem doświadczeniu, na należytej, już z powołania swego obszernej znajomości wszelkich stosunków w kraju naszym, śmiem twierdzić, iż sprawa rzetelnej oświaty ludu jest obecnie najpierwszą, najważniejszą i najnaglejszą, iż przez nią przedewszystkiem zdoła kraj podnieść się tak pod względem moralnym, jak materyalnym. Wszelkie inne najszlachetniejsze nawet usiłowania, w tym kierunku podejmowane, wszelkie najlepsze nawet ustawy i instytucye, do celu tego zmierzające, nie odniosą pożądanego skutku, jeżeli ci, dla których są one ustanowione, nie potrafią z nich korzystać a nie potrafią dlatego, że ani wola ich ani umysłowe uzdolnienie do tego nie wystarczają. Przeszkody te usunąć może jedynie rzetelna i uczciwa oświata ludu, oparta na religii i moralności. Nie wystarczy tu jedynie znajomość czytania i pisania, gdyż znajomość ta jest obosiecznym mieczem, drogą prowadzącą zarówno do dobrego jak do złego, zarówno do prawdy jak do fałszu, zarówno do cnoty, jak do występku. Ażeby znajomość czytania i pisania stała się drogą do dobrego, drogą do prawdy i cnoty, muszą ci, którzy ją posiadają, umieć sami odróżnić dobre od złego, cnotę od występku, prawdę od fałszu, a do tego potrzeba, ażeby umieli sami o sobie myśleć, dobrze sądzić i czuć szlachetnie, ażeby przedewszystkiem byli ludźmi uczciwymi, religijnymi, moralnymi, rzetelnymi i użytecznymi obywatelami kraju. Tylko taka oświata ludu jest skuteczną i zdoła przynieść krajowi rzetelny pożytek. Sądzę, iż zdanie to podzieli każdy, ktokolwiek bez wszelkiego uprzedzenia wpatrywał się badawczem okiem we wszelkie stosunki naszego kraju. Zdanie to podzielali również mężowie, niestety już między nami nieobecni, którzy wolni od wszelkich przesądów i zapatrywań stronniczych, powodowani gorącą miłością kraju, wysoką mądrością, z szerokiemi poglądami w przyszłość, przyczynili się przeważnie do ustroju szkół ludowych, od niedawnego zaledwie czasu istniejącego. Oddaję się niepłonnej nadziei, że Panowie, w obecnych swych pracach, mających właśnie na celu rzetelną i uczciwą oświatę ludu, kierować się będziecie takiemi samemi zasadami i przystąpicie do tej pracy w imię Boże, z otuchą, iż praca ta nie pójdzie marnie.

Niech mi będzie wolno podnieść tu jeszcze jedną okoliczność, która niezawodnie trafi do waszego panowie przekonania. Oto wiadomo wam, iż w roku zeszłym kraj nasz był szczęśliwym powitać u siebie Najmiłościwiej nam panującego Monarchę naszego, że Monarcha w życzliwości Swej i pieczołowitości dla kraju naszego, wglądając we wszelkie stosunki jego, troskliwą Swą uwagę zwracał na szkoły, a gminie, wśród której najdłużej przebywał, właśnie na cele szkoły okazał Swą hojność. Otóż jestem pewny, iż postąpię sobie w myśl waszego panowie najgłębszego przekonania, jeżeli wam obecnie zgromadzonym reprezentantom stanu nauczycielskiego podam sposobność do wyrażenia najwyższej czci wdzięczności i przywiązania do Najdostojniejszej Osoby naszego Najmiłościwszego Monarchy i Jego Najdostojniejszej Rodziny, którą okażecie okrzykiem: „Niech żyje!“ (Wszyscy powtarzają trzykrotnie z zapałem ten okrzyk).

A teraz niech mi wolno będzie być tłómaczem waszych panowie uczuć dla Jego Ekscelencyi naszego najczcigodniejszego pana Namiestnika, który raczył dostojną swą osobą zaszczycić nasze zgromadzenie. Racz Wasza Ekscelencyo przyjąć od wszystkich tu zgromadzonych reprezentantów stanu nauczycielskiego szkół ludowych najszczersze podziękowanie, iż raczyłeś zaszczycić to zgromadzenie. Obecność Waszej Ekscelencyi nada więcej powagi zgromadzeniu temu, zachęci nas wszystkich i doda nam odwagi do rzetelnej pracy. w przekonaniu, iż w dostojnej osobie Waszej Ekscelencyi mamy potężnego orędownika spraw szkolnych. Racz Ekscelencyo przyjąć zapewnienie, iż z należytą rozwagą i sumiennością roztrząsać będziemy sprawy przez wysoką władzę szkolną krajową nam poruczone i że staraniem naszem będzie okazać się godnymi zaufania, którem nas wys. Sejm krajowy i wys. Rząd zaszczycili. (Zgromadzeni wznieśli serdeczny okrzyk: Niech żyje!)

P. przewodniczący oznajmił następnie, że zastępcą swoim mianuje pana Zygmunta Sawczyńskiego, poczem wezwał na sekretarzy pp. Maciołowskiego i Gromadę a gdy ci dwaj panowie oświadczyli, że z powodu niepomyślnego stanu zdrowia wyboru przyjąć nie mogą, wybrało zgromadzenie sekretarzami pp. B. Baranowskiego ze Lwowa i Michałowskiego z Tarnopola.

Nad wyborem wydziału wykonawczego, w myśl rozporządzenia ministeryalnego, wszczęła się długa dyskusya formalna, poczem uchwaliło zgromadzenie wybrać wydział z 6 członków złożony, któremu przewodniczyć będzie p. Olszewski.

Do wydziału zostali wybrani pp. Sąsiedzki, Kościński, Kerekiarto, Elektorowicz, Geciów i Maciołowski.

Po odczytaniu obfitego porządku dziennego, który podaliśmy w numerze 123 *Gazety*, zaproponował p. B. Baranowski, ażeby całe zgromadzenie podzieliło się na sześć sekcyj i to podług pytań postawionych przez kraj. Radę szkolną za przedmiot obrad a mianowicie, ażeby pierwsza sekcya obradowała nad pytaniem: „Jakie trudności nasuwały się według poczynionych doświadczeń w przeprowadzeniu przepisanych obecnie planów nauki dla szkół ludowych wszelkiej kategoryi i jakie zmiany w planach tych byłyby pożądane?“ Druga sekcya zastanowi się nad pytaniem: „Czy i o ile byłaby pożądaną zmiana ustawy szkolnej krajowej co do nauki uzupełniającej w tym kierunku, ażeby nauka ta trwała trzy lata i żeby odbywała się w dnie powszednie?“ a dalej nad pytaniem: „Konferencya zbada ułożony przez kraj. Radę szkolną plan dla nauki uzupełniającej (niedzielnej), tudzież program książki przeznaczonej dla tej nauki, i objawi zdanie swoje względem tego planu i programu, jakie mianowicie zmiany w nich byłyby pożądane.“ Trzecia sekcya zastanowi się nad pytaniem: „Jakie są powody zbyt małej frekwencyi młodzieży męzkiej w klasach wyższych szkół wydziałowych, i w jaki sposób dałaby się ta frekwencya powiększyć?“ Czwarta sekcya rozbierze pytanie: „Czy i o ile byłaby pożądaną zmiana ustawy krajowej szkolnej w tym kierunku, ażeby obowiązek uczęszczania do szkoły ludowej rozpoczynał się z upływem siódmego roku życia a kończył się z upływem 13 roku.“ Piąta sekcya weźmie pod rozwagę pytanie: „Jakich warunków wymagać należy od młodzieży szkół ludowych, nieprzechodzącej do szkół wyższych a kończącej 13 rok życia, celem uwolnienia jej od obowiązku uczęszczania do szkoły codziennej, i w jaki sposób uwolnienie to należałoby przeprowadzić?“ Nareszcie szósta sekcya weźmie pod rozwagę pytanie: „Jakie zmiany byłyby pożądane w obecnem urządzeniu seminaryów nauczycielskich tak męskich jak żenskich. oraz w planach nauki dla tych zakładów przepisanych?“

Powyższą propozycyę, do której przyłączył się przewodniczący pan Olszewski, przyjęło zgromadzenie po bardzo ożywionej dyskusyi, poczem oznajmił p. przewodniczący, że w biurze lwowskiej Rady szkolnej okręgowej mogą delegaci oświadczyć, do której sekcyi zamierzają przystąpić; tamże mogą także złożyć swoje legitymacye i wnioski imieniem okręgowych konferencyj szkolnych lub samych delegatów.

Z kolei odczytał sekretarz p. Michałowski bardzo obszerne sprawozdanie o stanie krajowego funduszu emerytalnego nauczycieli szkół ludowych. Sprawozdanie to obejmuje lata 1877—1880 a wypływa z niego, że z końcem r. 1880 zarodowy majątek tego funduszu wynosił 268.275 zł. i że do końca tego roku było ogółem 71 emerytów; 84 wdów po nauczycielach pobierało zaopatrzenia a 50 sierót dodatki na wychowanie. Na wniosek p. Geciowa odesłało zgromadzenie powyższe sprawozdanie do osobnej komisyi celem zbadania rachunków i postawienia właściwych wniosków.

P. B. Baranowski odczytał następnie bardzo obszerne sprawozdanie z czynności stałego wydziału wykonawczego wybranego na drugiej konferencyi w r. 1877. Z sprawozdania tego wyjmujemy następujące najważniejsze szczegóły. „Chwila, w której odbyła się druga konferencya krajowa, przyniosła z sobą tyle zajęć bieżących, że władze szkolne w niewielu tylko kierunkach mogły przedsiębrać czynności zamierzające do dalekonośnych zmian czy to w krajowem ustawodawstwie szkolnem, czy też w obowiązujących powszechnie przepisach i planach. Wiadomo, że w r. 1877 nastąpiło pomnożenie ilości okręgów szkolnych z 25 na 37. Dla okręgów tych pomianowano w znacznej części nowych inspektorów a prace nad przeprowadzeniem obowiązujących ustaw i rozporządzeń i zajęcie rad i inspektorów okręgowych a następnie także Rady szkolnej krajowej wzrastały statecznie z postępującym rozwojem szkół, jak to wykazują wydawane corocznie sprawozdania Rady szkolnej o stanie szkół ludowych w Galicyi. Uregulowanie stosunków wzajemnych między okręgami dawnemi a nowemi, obsadzenie stałych posad nauczycielskich w zreorganizowanych na nowy etat szkołach, uregulowanie stosunków służbowych licznego personalu nauczycielskiego, czy to przeniesionego na nowy etat, czy to wstępującego świeżo w zawód nauczycielski na podstawie uzyskanych w znacznej bardzo ilości nowych kwalifikacyj nauczycielskich, wszystkie te czynności bieżące, żmudne a bardzo liczne, nieodłączne od przejściowego stadyum, jakiem jest przeprowadzenie każdej niedawno wydanej ustawy na szerszą skalę, nie pozwoliły przeprowadzać znaczniejszych zmian w należących do kompetencyi władzy wykonawczej przepisach ani przygotowywać projektu zmian ustawodawczych, zwłaszcza że niedawno przeprowadzone wykonanie nowych ustaw i przepisów kazało przedewszystkiem zbierać liczniejsze doświadczenia uprawniające do żądania zmian w ustawodawstwie. Zresztą praktyka dowiodła, że wys. Sejm okazał mało gotowości do zmiany ustaw w r. 1873 uchwalonych. Wiadomo bowiem, że podczas sesyi sejmowej z r. 1878/79 Rada szkolna wniosła kilka projektów do zmian, z których tylko propozycye co do zmiany art. 29 i 50 ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego uzyskały większość. Natomiast nie przychylił się Sejm do wniosku, aby przewodniczący rad szkolnych miejscowych byli nie wybierani, lecz mianowani, który to wniosek był zgodny z spostrzeżeniami konferencyi krajowej, podnoszącemi niedość skuteczny wpływ wywierany przez dotychczasowe rady szkolne miejscowe. Dopiero podczas sesyi sejmowej z r. 1880 objawił Sejm życzenie, aby Wydział krajowy przedłożył wniosek reformy obowiązujących ustaw i przepisów szkolnych. Wynikiem tego życzenia było złożenie ankiety szkolnej, której prace dotychczas są w toku.

Ponieważ co do projektów, które wypracuje ankieta szkolna, Wydział krajowy ma zasięgnąć opinii Rady szkolnej, przeto uznała ta Rada za rzecz właściwą na razie powstrzymać się z przedkładaniem samodzielnych wniosków zmierzających do tego celu, wyczekując wyniku kroków rozpoczętych przez Wydział krajowy. Można zaś podnieść z zadowoleniem, że w projekcie ustaw, wygotowanym przez sekcyę administracyjną ankiety, który po przyjęciu przez całą ankietę ma Wydział krajowy w porozumieniu z krajową Radą szkolną wnieść do Sejmu, stało się w znacznej części zadość życzeniom objawionym w wnioskach, które druga krajowa konferencya przekazała swojemu wydziałowi i które ten wydział przedłożył kraj. Radzie szkolnej, jak tego dowodzą publikowane przez czasopisma projekta tych ustaw, jak n. p.: 1) wnioski drugiej konferencyi krajowej żądające, aby prawo nadawania posad nauczycielskich przeszło z miejscowych rad szkolnych na krajową Radę szkolną; 2) wniosek, aby fundusze na płacy nauczycielskie nie były ściągane przez miejscowe rady szkolne, lecz przez c. k. urzędy podatkowe; 3) wniosek tyczący się zniesienia nadzoru miejscowego pod względem pedagogicznym i w sprawie ograniczenia zakresu działania rad szkolnych miejscowych wyłącznie do spraw administracyjnych: 4) wniosek w sprawie mianowania przewodniczących rad szkolnych miejscowych. Pocieszającem jest też zjawiskiem, że w odpowiedziach na kwestyonarz, który Wydział krajowy na podstawie obrad ankiety rozesłał do wszystkich rad powiatowych i do poważniejszych osobistości, znaczna bardzo część zapytanych oświadczyła się zgodnie z życzeniami objawionemi podczas drugiej konferencyi krajowej mianowicie za zniżeniem lat służby nauczycielskiej w szkołach ludowych z 40 do 30 albo przynajmniej 35.

Przechodząc do dalszych czynności wydziału wykonawczego wybranego na II konferencyi, podnosi sprawozdawca, że wydział odbył dwa posiedzenia, d. 18 stycznia i 2 lutego 1879 r. i załatwił na nich wszystkie przekazane mu wnioski. Uchwale konferencyi z 3 września 1877 r. co do założenia muzeum szkolnego w połączeniu z nieustającą wystawą szkolną przy krajowej Radzie szkolnej stało się o tyle zadość, że pozyskano niektóre przedmioty z istniejącej w roku 1877 wystawy krajowej i umieszczono je w biurach Rady szkolnej. Czy plan założenia takiego muzeum jest już gotowy i czy są zapewnione fundusze, niewiadomo sprawozdawcy, mniema jednak, że kwestya tego muzeum może wejść dopiero wtedy na porządek dzienny, gdy Rada szkolna przeniesie się z swych dotychczasowych biur do nowego, budującego się właśnie gmachu Namiestnictwa. Uchwale domagającej się wydania zbioru rozporządzeń, regulatyw, przepisów i t. p. obowiązujących rady szkolne okręgowe, stało się zadość rozporządzeniem krajowej Rady szkolnej z dnia 7 listopada 1877, którem rozesłano tym radom zbiór najważniejszych okólników i rozporządzeń wydanych od czasu utworzenia Rady szkolnej. Należy też wspomnieć, że w tym czasie wyszło w 2 tomach podręczne wydanie obowiązujących ustaw państwowych i rozporządzeń ministeryalnych p. t. *Handbuch der Reichsgesetze und Ministerial-Verordnungen über das Volksschulwesen in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern, Wien*, które rozesłano radom szkolnym okręgowym. Prośbie wniesionej przez konferencyę do krajowej Rady szkolnej o przedłużenie terminu składania egzaminu kwalifikacyjnego do szkół ludowych bez poprzedniego zdania egzaminu dojrzałości w c. k. seminaryach nauczycielskich, stało się również zadość, gdyż przedłużono termin do końca grudnia 1878 r. w skutek czego składała w tym roku przed komisyami egzaminacyjnemi we Lwowie i w Krakowie tak znaczna ilość kandydatów i kandydatek egzamina nauczycielskie, że ilość patentów nauczycielskich wydanych w czteroleciu od r. 1875 do 1879 doszła do 2062.

Uchwale konferencyi w sprawie wydania rozporządzenia normującego ferye świąteczne i praktyki religijne, stało się zadość przez wydanie okólnika ze strony kraj. Rady szkolnej. Tym sposobem doszło do skutku unormowanie dni wolnych od nauki szkolnej zapowiedziane w §. 12 regulaminu szkolnego. Rezolucyi konferencyi co do przeniesienia prawa nakładania kar na rodziców za niepoprzysyłanie dzieci do szkoły na rady szkolne okręgowe nie stało się wprawdzie zadość w drodze ustawodawczej, faktycznie jednak weszło w zwyczaj obszerniejsze niż dawniej zastosowanie §. 8 regulaminu opartego na ustępie 6 §. 27 ustawy krajowej o władzach nadzorczych, tak, że rady okręgowe mogły w tym kierunku znaczniejszą rozwinąć energię. Jakkolwiek zaś co do przeprowadzenia ustawy o przymusie szkolnym daleko jeszcze jesteśmy od ideału, zawsze jednak od czasu drugiej konferencyi sprawa ta weszła na praktyczniejsze tory a frekwencya szkół podniosła się wcale znacznie. Ilość dzieci bo-

---

bliczność, uczęszczającą do tego teatru i to pełne entuzyazmu przyjęcie powtarza się przy każdem przedstawieniu, co jest niemałą pochwałą przynajmniej dla tej części paryskiej publiczności. Tym razem przyklaskuje ona prawdziwie wielkiemu i pięknemu dziełu, co w naszych czasach staje się coraz rzadszem zjawiskiem.

Każdy medal ma dwie strony, powiada przysłowie, nie dodając, bo to byłoby zbytecznem, że te dwie strony nie są do siebie podobne. Mamy tego świeży dowód w procesie sądzonym przed kilku dniami.

Pewna zamożna i czułego serca dama, właścicielka pięknego domu w Neuilly, urządziła w tej swojej własności przytułek dla psów i kotów obojej płci. Biedne te stworzenia, błąkające się o głodzie, zbierane są starannie przez fundatorkę zakładu, umieszczane w nim, obficie karmione i troskliwie pielęgnowane.

Objawiają one niewątpliwie wdzięczność swojej dobrodziejce rozmaitemi sposobami, tylko nie ustnie, bo natura odmówiła im daru mowy, chociaż nie pozbawiła ich głosu. To też psy szczekają a koty miauczą, to z radości, to w chwilowych przystępach melancholii. Pensyonarze domu przytułku w Neuilly nie odmawiają sobie tej przyjemności, a że zebrało się ich przeszło 100, bo 50 psów a blisko 60 kotów, tworzy się więc często koncert, który nie może w żaden sposób podobać się sąsiadom, o czem bezwątpienia fundatorka nie pomyslała, bo czyż podobna myśleć o wszystkiem?

Sąsiedzi z początku reklamowali delikatnie, ale kiedy te reklamacye pozostawały bez skutku, a straszne *tutti* codzień stawało się nieznośniejszem przez przybywanie nowych czworonożnych chórzystów, zdecydowali się wytoczyć proces przytułkowi, w osobie jego fundatorki.

Sędziowie uznali, że nikt nie ma prawa zakłócać spokojności sąsiadów dla przypodobania się psom i kotom. Właścicielka została skazaną na zapłacenie kary w kwocie 1 franka, ale z obowiązkiem wypróżnienia przytułku pod rygorem egzekucyi administracyjnej.

Oto jedna strona medalu — a oto druga.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami które *nihil inhumani a se alienum putat*, dowiedziawszy się o zakładzie przytułku dla psów i kotów, przesłało fundatorce dwa medale honorowe z dodaniem gorących pochwał i to właśnie w tym samym dniu, w którym otrzymała wiadomość o smutnym rezultacie swego procesu z sąsiadami.

Cóż ma pomyśleć bohaterka tej awantury? Jakie powziąć wyobrażenie o logice tej rasy ludzkiej, która za ten sam czyn karze i nagradza? To już nie tarpejska skała obok Kapitolu ale Kapitol i tarpejska skała razem. Z jednej strony krzyczą jej brawo, z drugiej precz! Jeszcze żeby to było na jakiem zgromadzeniu wyborczem! Doprawdy nie łatwo rozwiązać ten gordyjski węzeł, a takich znajdzie się i więcej. Oto naprzykład rząd we Francyi ma monopol fabrykacyi i przedaży tytoniu i jednocześnie proteguje i dekretem zamieszczonym w dzienniku urzędowym uznaje za instytucyę publicznego pożytku towarzystwo, które ogłasza, że tytoń jest trucizną i propaguje usilnie zaniechanie używania tego zabójczego narkotyku. Rząd więc proteguje towarzystwo, które go oskarża o rozmyślne trucie mieszkańców.

O ludzkości, jakże trudno wśród ciebie postępować prostą linią!

Paryż, 16 sierpnia.

J. Bohdan.

wiem uczęszczających w r. 1879/80 do szkoły wynosiła 37·81%, a w r. 1876/7 tylko 31·17% na sto. Wzrost wynosił więc w przeciągu 3 lat 6·64% całej sumy dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły.

Podług wyjaśnienia podanego wydziałowi wykonawczemu przez radcę szkolnego p. Mandybura, Rada szkolna kraj. uwzględnia w miarę możności i funduszów przy rozdzielaniu renumeracyj i zapomóg naukę robót ręcznych udzielaną czy to przez nauczycielki czy przez żony nauczycieli, czyniąc tem samem zadość rezolucyi konferencyi z 4 września 1877.

Życzeniu konferencyi w sprawie wydania odpowiedniejszych podręczników do nauki religii uczyniła zadość Rada szkolna, zaprowadzając w porozumieniu z Najprzew. ordynaryatami katechizm Deharbe'a.

Prośbie konferencyi wystosowanej do kraj. Rady szkolnej w sprawie subwencyonowania czasopisma *Szkoła* dzieje się w ten sposób zadość, że czasopismo to prenumerują rady szkolne okręgowe z funduszów przeznaczonych na przybory naukowe. Projekta konferencyi w sprawie podniesienia frekwencyi w szkołach wiejskich i małomiejskich znalazły również częściowe wykonanie. Co do objawionego przy tej sposobności życzenia, aby szkoły filialne ile możności zamieniano na etatowe, przyjęto do wiadomości wyjaśnienie, że krajowa Rada szkolna *proprio motu* lub na wnioski rad szkolnych okręgowych zamianę taką we wszystkich takich wypadkach przeprowadza, gdzie stosunki frekwencyi jej wymagają, o ile na to pozwalają fundusze wyznaczone przez Sejm. W sprawie uchwały konferencyi co do rychłego odsyłania wkładek do funduszu emerytalnego dla oprocentowania takowych, podaje sprawozdawca na podstawie własnych doświadczeń, że kraj. Rada szkolna każdą zaległość stara się jak najkategoryczniejszemi urgensami usunąć.

Co do uchwał konferencyi, aby przy wymierzaniu płacy nauczycielskiej nie rozstrzygała wysokość zaludnienia miejscowości, w której jest szkoła, lecz zbiorowa cyfra ludności wszystkich gmin należących do zakresu szkolnego, tudzież aby gminy fabryczne lub położone w pobliżu wielkich miast zaliczono do wyższej kategoryi płac, podał p. Mandybur do wiadomości wydziału wykonawczego, że kraj. Rada szkolna *proprio motu* w specyalnych wypadkach podwyższa płace ponad minimum oznaczone ustawą. Tem samem starano się w ramach istniejącej ustawy polepszyć płace nauczycielskie, o ile na to wystarczają fundusze oddane przez kraj do dyspozycyi władzy szkolnej. Uchwała konferencyi w sprawie umożliwienia zaliczek na płace nauczycielskie tylko we Lwowie znalazła praktyczne zastosowanie, gdzie gmina, posiadająca osobne fundusze, po długich rokowaniach okazała gotowość udzielania zaliczek rzeczywistym nauczycielom szkół etatowych podług ustanowy wydanej dla urzędników miejskich.

Zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy przyjęło zgromadzenie powyższe sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości a na wniosek p. Irautha wyrażono p. Baranowskiemu i całemu wydziałowi serdeczne podziękowanie za troskliwe zajęcie się powyższemi sprawami.

Na dalszem posiedzeniu wczorajszem przewodniczący p. Olszewski, stosownie do wniosku wydziału wykonawczego, uprasza zgromadzenie o upoważnienie, ażeby wspólnie z pp. Kerekjartą i Maciołowskim wolno mu było złożyć podziękowanie prezydentowi miasta Lwowa za bezpłatne odstąpienie sali na obrady konferencyi. Wniosek ten został przyjęty.

Po zatwierdzeniu protokołu z pierwszego posiedzenia oznajmił radca p. Olszewski, że wydział wykonawczy proponuje wybrać do komisyi, która ma zbadać sprawozdanie o stanie krajowego funduszu emerytalnego, nauczycieli szkół ludowych, pp. Szostkiewicza, Korzeniewicza, Geciowa, Michałowskiego i Bernacikiewicza a jako rzeczoznawców pp. Kuryłowicza i Kostiuka. Po dłuższej dyskusyi wybrano powyższych panów tudzież p. Szeligę i Dbałowskiego.

Dalej oznajmia przewodniczący, że wydział wykonawczy, rozpatrując liczne wnioski przedłożone w ciągu południowej przerwy przez pojedyńczych delegatów, przyszedł do przekonania, że prócz sześciu sekcyj ustanowionych na porannem posiedzeniu, trzeba wybrać jeszcze siódmą sekcyę, administracyjną. Do tej sekcyi proponuje wydział pp. Ruszczyńskiego, Petrykę, Twaroga, Łabowskiego, Badańczyka, Gałeckiego i Wojtygę. Zgromadzenie przyjęło tę propozycyę.

Następnie przystąpiło zgromadzenie do wyboru członków sześciu sekcyj, które rozpatrywać będą znane pytania przedłożone przez kraj. Radę szkolną i pojedyńczych delegatów. Do I sekcyi zostali wybrani pp.: Ruciński, Petryka, Dniestrzański, Witkowicki, Elektorowicz, Maciołowski, Eustachewicz, Wojtowicz, Michalik. Do II sekcyi pp. Bielawski, Eustachewicz, Starzeński, Koryniec, Szczepanik, Gromadka, Trauth, Bernacikiewicz, Patryn. Do III sekcyi: Chabura, Spis, Siedmiograj, Schütz, Kropiwnicki, Pfau, Szeliga, Bieganowski, Kośman. Do IV sekcyi: Witkowicki, Dmuchowski, Baług, Słoniewski, Piotrowski, Małecki, Pallan, Dychdalewicz, Gironis. Do V sekcyi: Trauth, Szpilczyński, Szneiger, Pelwecki, Moskwiński, Halka, Miękowski, Szymański, Celewicz. Do VI sekcyi: Sawczyński Zygmunt, Jabłoński, Etgens, Tabeau, Turczyński, Seredyński, Łuszczkiewicz, Nizioł, Bol. Baranowski.

Wszystkie te sekcye ukonstytuowały się natychmiast, wybierając przewodniczących, zastępców i sekretarzy, co zostało ogłoszonem.

P. Maciołowski odczytał liczne wnioski przedłożone podczas przerwy południowej przez pojedynczych delegatów i oznajmił, co z niemi wydział uczynić postanowił. Wniosek p. Andruszkiewicza uposażenia szkół wiejskich gruntami, odesłano do sekcyi siódmej. Do tej samej sekcyi odesłano wnioski p. Wasunga obejmujące następne kwestye: zniesienie nadzoru rad szkolnych miejscowych a oddanie nadzoru nauczycielowi przeznaczonemu przez radę okręgową; wniesienie prośby do krajowej Rady szkolnej o wyjednanie w Sejmie funduszu na zaliczki zwrotne i uregulowanie praktyk religijnych; zaprowadzenie kas oszczędności przy szkołach ludowych; zniesienie prawa prezenty i zaprowadzenie innej normy według zasług, liczby lat służby, charakteru osobistego, która to norma powinna być zastosowaną także do posad tymczasowych; utrzymanie w tajemnicy wszystkich spraw tyczących się szkół i nauczycieli celem strzeżenia powagi szkoły; postanowienie, aby przy więcej-klasowych szkołach kierownik dawał opinię o kwalifikacyi nauczyciela zatrudnionego w jego szkole. Dalej odesłano do sekcyi I wnioski pana Wasunga, aby kraj. Rada szkolna urządziła zjazd inspektorów okręgowych celem ujednostajnienia nauki i porządku, i aby pp. inspektorowie na konferencyach okręgowych udzielali sobie spostrzeżeń poczynionych przy wizytacyach szkół. Do sekcyi VI odesłano dalsze wnioski p. Wasunga, aby przy seminaryach były bratnie pomoce materyalne i naukowe, i aby tworzono stowarzyszenia, w skład których wchodzić byliby obowiązani nauczyciele i dyrektorowie.

Następujące wnioski p. Eustachewicza odesłano do sekcyi VII: aby uzyskać u władz taką opiekę, jaką cieszą się urzędnicy kolejowi, którzy mają bezpłatną pomoc lekarską; wyjednać z funduszów odpowiednich zasiłki pieniężne dla nauczycieli, którzy potrzebują udać się do wód dla poratowania zdrowia; ustanowić dla nauczycieli i ich rodzin asekuracyę na życie na kwotę 200—500 zł. i wyżej; udzielanie zaliczek zwrotnych; przy budowie budynków szkolnych należy uwzględniać zasady hygieniczne; wniosek w sprawie niedostatecznego opału i dostarczania go do szkół ludowych; w sprawie liczenia lat służby od pierwszego roku praktyki a utrzymania emerytury po 30-letniej służbie; w sprawie urządzenia szkół dwu-klasowych w okręgu gorlickim; aby przy każdej szkole ludowej było najmniej pół hektara ziemi pod ogród. Do 6 sekcyi odesłano wniosek p. Eustachewicza w sprawie posady nauczyciela gospodarstwa przy seminaryach nauczycielskich.

P. Frydrych przedłożył następujące wnioski: Zmiana ustawy krajowej o trwaniu nauki uzupełniającej jest zbyteczną i niemożliwą (odesłano do sekcyi II). Wniosek w sprawie nauki uzupełniającej odesłano do sekcyi II.; wniosek w sprawie małej frekwencyi młodzieży w szkołach wydziałowych, do sekcyi III; w sprawie wymagań od ucznia, którego uwalnia się od nauki codziennej, do sekcyi IV; w sprawie pomnożenia liczby godzin na naukę historyi biblijnej, do sekcyi I; nareszcie wniosek zniesienia przedpołudniowej czwartej godziny do sekcyi IV.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Traktat handlowy anglo-francuski.)

Układy pomiędzy Francyą a Anglią w przedmiocie odnowienia traktatu handlowego zostały zerwane, co daje powód do obszernych artykułów w dziennikach obu krajów. Zdaje się jednak, że powodem zerwania układów nie była kwestya zasadnicza lecz formalna, tak przynajmniej wnosić należy z następującej noty półurzędowej, którą Agencya Havasa rozesłała dziennikom francuskim:

„Nie zdaje nam się, żeby dzienniki angielskie dobrze zrozumiały, co zaszło w sprawie traktatu handlowego anglo-francuskiego. My lepiej niż ktokolwiek rozumiemy rzeczywistą myśl naszych ustaw a mianowicie ustawy pozwalającej pod pewnemi warunkami przedłużać nasze traktaty handlowe z zagranicą. Gabinet francuski nie mógł postąpić inaczej, jak postąpił.

„Ustawa jest formalną, trzeba było zastosować się do niej bezwarunkowo. Do dnia 8 listopada r. b. rząd nie może zezwolić na przedłużenie trzechmiesięczne traktatu do d. 8 lutego 1882 r., chyba w takim razie, jeżeli ma pewność, że będzie mógł traktować stanowczo z tymi, z którymi traktat się zawiera.

„Gabinet angielski w skutek pobudek bezwątpienia bardzo ważnych nie mógł dać takiego zapewnienia, zatem gabinet francuski pomimo najlepszej woli, której dał tyle dowodów, musiał się zastosować do rozporządzenia ustawy, uchwalonej przez parlament.

„Taki jest prawdziwy stan kwestyi, a Anglicy, którzy są tak namiętnymi zwolennikami legalności, nie mogą żądać od innych, aby przeciw niej wykraczali. Spodziewamy się zatem, że opinia publiczna u naszych sąsiadów jak również ich mężowie stanu, uznają konieczność, której rząd republiki musiał się poddać. Co się tyczy przypuszczenia, iż nowowybrana izba będzie skłonniejszą do wolnej zamiany niż izba, która ustąpiła, jest to naszem zdaniem błąd widoczny pewnych dzienników, o którym wkrótce się przekonają."

(Nowe prowincye greckie.)

Jeszcze nie został ukończony podział terytoryalny pomiędzy Turcyą a Grecyą, a już czekają rząd grecki dwa niełatwe do przeprowadzenia zadania, a mianowicie ukrócenie band zbójeckich w Tessalii i uregulowanie zjawiającej się nagle kwestyi włościańskiej.

Ze względu na dwa powyższe zadania, poczytuje korespondent ateński *Polit. Corr.* za rzecz wielce szkodliwą odwłokę wywołaną znowu przez Turcyę w ostatecznem oddaniu terytoryum ustąpionego Grecyi. Tenże korespondent donosi, że w Atenach obiegała pogłoska, jakoby rząd grecki z własnej inicyatywy zaproponował tureckiemu zwłokę uwzględniając uroczystość Ramazanu w świecie muzułmańskim. W uzupełnieniu zaś tych pogłosek dodaje:

„Delegat angielski, generał Hamley, konferując kilkakrotnie w ciągu swego pobytu w Atenach z Komundurosem, oświadczył stanowczo, że ze względu na grożne pojawianie się band łupieżczych w Tessalii, sprzeciwiać się będzie jak najmocniej wszelkiej zwłoce. Dodał nawet, że gdyby to od niego tylko zależało, to z powodu wynikłych w najświeższych czasach stosunków w prowincyach, które mają być przyłączonemi do Grecyi, byłby zatem, ażeby okupacya całego terytoryum Tessalii mogła nastąpić od razu, nie czekając, aż przeprowadzone zostaną układy w komisyi. Dziennik *Aion* zaś zapewniał, że generała Sutzos zapytywano, czy armia grecka jest dostatecznie przygotowana, ażeby była w stanie przeprowadzić równoczesną okupacyę we wszystkich okolicach przeznaczonych do odstąpienia Grecyi. Wnosząc z rozłożenia armii greckiej nie można wątpić, żeby odpowiedź naczelnego wodza wypadła przecząco, jeżeli tylko, dodają, pytanie nie było zrobione w duchu dyplomatyczno-akademicznym, dla uśmierzenia niecierpliwości greckiej."

O kwestyi włościańskiej w nowych prowincyach greckich czytamy w *Politische Corr.*:

„W zajętym obecnie przez Greków okręgu Arty są po większej części wszystkie włości z całym obszarem ziemi własnością osób pojedynczych i to własnością niepodzielną. Posiadacz wsi jest nietylko właścicielem wszystkich gruntów, ale i domów, które zajmuje ludność rolnicza. Włościanie obrabiają grunta, dostarczają nasienia i inwentarza pociągowego, a właściciel nie czyniąc żadnych nakładów odbiera trzecią część dochodów, nie będąc obowiązanym ani do składania dziesięciny, ani też innych podatków. Obecnie jednak, skoro lud wiejski został uwolniony z pod jarzma tureckiego, umówili się wieśniacy, że dotychczasowym panom nie będą nadal oddawali trzeciej części plonów. Odmowę swą opierają na twierdzeniu, że oddawana właścicielom trzecia część dochodów nie równoważy stosunku, w jakim muszą poświęcać pracę na wyprodukowanie tej części wolnej od wszelkich ciężarów. Posiadłości te zresztą, jak utrzymują dalej, były i też kiedyś własnością niepodzielną ich przodków, których Ali-basza zmusił przemocą do sprzedania mu tych obszarów, ale nie dał za nie ani jednej pary. Po upadku Ali-baszy dobra te przeszły na własność sułtana i zostały później sprzedane osobom prywatnym, teraźniejsi zatem właściciele nabyli nieprawną własność. W końcu oświadczają chłopi, że dziś, gdy zostali uwolnieni, nie chcą już dłużej znosić dawnej nędzy, i zaczynają mówić o wypędzeniu tak zwanych właścicieli gruntów, przeciw którym występują jako oskarżyciele.

„Naturalnie, iż rząd grecki nie może się obojętnie przypatrywać tej groźnej agitacyi, obawia się bowiem nie bez racyi, że przykład okręgu Arty znajdzie naśladowców pochopnych w sąsiedniej Tessalii, gdzie prawie wszystkie posiadłości są albo koronnemi albo własnością osób prywatnych. Rząd ateński wydał zatem rozkaz królewskiemu komisarzowi, Luriotisowi, ażeby przedsięwziął energiczne środki przeciw podnoszącym rokosz włościanom okolic Arty. Wysłano egzekucye wojskowe, które mają zniewolić u[...] włościan do oddania trzeciej części z[...] przypadających właścicielom gruntów [...]ów. Rząd grecki ma nadzieję, że ni[...]czne roszczenia ludności włościańskiej [...] szybko uśmierzyć, w interesie bowiem [...] rządu jest w samej rzeczy, ażeby niebezpiec[...] prądy nie wyszły poza granice jednego [...]gu i nie zaraziły umysłów reszty [...]ryów, które mają jeszcze przypaść w u[...] Grecyi."

KRONIKA

— **JE. ksiądz arcybiskup** Wierzchlejski, który przed kilku dniami zaniemógł ciężko w Obroszynie, przewieziony został wczoraj do Lwowa. Według informacyi, której zasięgaliśmy dziś rano, w stanie choroby Najprzew. Arcypasterza objawia się małe polepszenie.

— **W uniwersytecie krakowskim** mianowani zostali dla egzaminów ścisłych na wydziale medycznym: komisarzem rządowym prof. dr. Edward Korczyński, a jego zastępcą prof. dr. Lucyan Rydel; współegzaminatorem dla drugiego egzaminu ścisłego prof. dr. Maciej Jakubowski, a jego zastępcą prymaryusz szpitala św. Łazarza dr. Stanisław Paszkowski; współegzaminatorem dla trzeciego egzaminu ścisłego operator szpitala św. Łazarza dr. Alfred Obaliński, a jego zastępcą prof. dr. Antoni Rosner.

— **Aresztowanie.** W Przemyślu organa c. k. starostwa aresztowały pozawczoraj w nocy dwóch cudzoziemców. poddanych rossyjskich, którzy zachowaniem się swojem całem, a osobliwie pilnemi wycieczkami w najbliższe okolice przemyskie, w których właśnie prowadzą się roboty fortyfikacyjne, zwrócili na siebie silne podejrzenie. Gdy po aresztowaniu okazało się, że podejrzenia nie były nieuzasadnione, oddano obu cudzoziemców c. k. sądowi.

— **Wpisy do seminaryum** nauczycielskiego we Lwowie i szkół ludowych z niem połączonych nastąpią 29, 30 i 31 sierpnia.

— **Wpisy uczenic** w miejskiej szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia od godziny 8 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu w lokalnościach szkolnych na drugiem piętrze w zabudowaniu ratuszowem.

(+) **Wystawa robót kobiecych** i wyrobów tkackich domowego przemysłu, która się ma odbyć w grudniu w muzeum przemysłowem miejskiem, sądząc z licznych zgłoszeń, które dotychczas nadeszły, nader żywo zainteresowała szerokie koła w kraju. Zarząd muzeum pragnąc ją uczynić jak najbardziej pouczającą dla ogółu, postanowił uzupełnić jej zakres, dodając osobny dział na wyroby kobiece starodawne, jako to: hafty, koronki, aplikacye, naszywania i t. p., ażeby przez obrazowe zestawienie robót dawnych, nowszych i tegoczesnych, ułatwić porównanie i studya artystycznego rozwoju i używanej techniki i uwidocznić koleje każdoczesnego kierunku i smaku. Trafna ta myśl zarządu znajdzie niezawodnie uznanie i będzie zachętą do jak najliczniejszego nadsyłania zabytków starodawnych robót ręcznych kobiecych, które w kraju naszym zapewne w każdym niemal domu znajdować się muszą, przechowywane jako pamiątki pracowitości i szlachetnej rozrywki naszych matron i dziewic. Zwracamy więc uwagę naszych pań na tę wielce interesującą i użyteczną stronę wystawy i pozwalamy sobie zachęcić je do jak najliczniejszego nadsyłania na wystawę nietylko tegoczesnych, ale i starodawnych robót kobiecych ręcznych, a tym sposobem przyczynią się do urzeczywistnienia zacnych dążności zarządu muzeum, który jak wiemy, gotów jest w tym celu poczynić wystawcom wszelkie możliwe ułatwienia.

— **Składki** na wybudowanie cerkwi grecko-wschodniej w Stambule dla obywateli austryackich wyznania gr. wsch. zbierać będą na podstawie otrzymanej od p. ministra-prezydenta pozwolenia dwaj Dalmatyńcy pp. Mitar Martinowicz i Filip Andjus. Pozwolenie rządowe opiewa na pół roku i rozciąga się także na Kraków i Galicyę.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. C. z kieszeni zegarek srebrny anker z cienkim łańcuszkiem i kluczykiem. Straż policyjna aresztowała dwie osoby, jedną przydybaną na kradzieży pokojowej, drugą za podejrzane posiadanie torby podróżnej i dużej kury jasno żółtego koloru. Pani A. S. zgubiła szkatułkę z kwotą 15 zł. Złożono w policyi znalezioną kartkę zastawniczą zakładu kredytowego na szal i pierzynę, dalej dwie kartki tegoż zakładu nr. 33500 i 26029 na łyżeczkę i poduszkę, znalezione w jednej z skrzynek na listy.

(*H. S.*) **Fantazya o skarbie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: „Panie Redaktorze, Jako sumienny czytelnik *Gazety Lwowskiej*, ile razy przebywam w galicyjskiej stolicy, udaję się do gościnności szanownego pisma pańskiego z prośbą o miejsce w jego szpaltach na sprostowanie dwóch mylnie podanych wiadomości przez *Gazetę Narodową*. W numerze 190 z 21 sierpnia r. b. w kronice miejscowej i zamiejscowej pod tytułem:

...czytamy: „W Kodniu na Litwie, ma... hr. Ledóchowskich, od dawna istniało poda... że pod pałacem jest skarb zakopany. W ...dniach hr. Ledóchowski otrzymawszy po...enie władzy, począł dokopywać się do owe... skarbu, a rezultatem tych robót było od...rycie podziemnej galeryi ciągnącej się od pa...u do kościoła. W jednem zagłębieniu znale... skarb prawdziwy, kilka tysięcy butelek ...go węgrzyna, którego wiek obliczają co ...niej na sto lat. Wino to reprezentuje kro...wy majątek.“ Przedewszystkiem powiedzieć ...pada, że Kodnia jest miejscem historycznem naszego kraju i redakcya *Gazety Narodowej* na karcie geograficznej może się przekonać, że miasteczko to nie jest na Litwie, ale na przeciwnym zupełnie kresie Wołynia, ku granicy gubernii kijowskiej, o 25 wiorst od Żytomierza i prawie tyleż od Berdyczowa. Jako prawie sąsiad Kodni, a przy tem blisko skoligacony z hr. Ledóchowskim, mogę sumiennie zaręczyć, że się tak ma rzecz: Na mocy opowiadań nieznajomej mnie osoby, oraz na mocy wskazówek, znajdujących się w drukowanej po rossyjsku książeczce o skarbach zakopanych na Wołyniu, Podolu i Ukrainie z czasów Zaporożskich, hr. Ledóchowski w r. 1879, a nie w tych dniach, znalazł kilka podziemnych piwnic mniej lub więcej oddalonych od pałacu, a nie pod pałacem, który jest budynkiem nowszych czasów. Jedna z tych piwnic znajduje się niedaleko kościoła i przedstawia jakby gwiazdę. Ze środkowego obszerniejszego sklepu rozchodzą się korytarze w kształcie promieni; w końcu jednego z nich są drzwi wchodowe. Jedna z tych piwnic ma napis hebrajski i rok 1750, w niej to znaleziono kilkadziesiąt butelek, a nie kilka tysięcy jakiegoś napitku tak szkaradnie zepsutego, że go rozpoznać niepodobna. Oto jest ów krociowy majątek! Posiadam takie dwie butelki, darowane mi dla ciekawości przez hr. Ledóchowską. Oprócz tego w tymże, czy w innym lochu (bo ich jest kilka) znaleziono klingę od szabli i lusterko metalowe. Oba te przedmioty zachowuje u siebie właściciel. Tak tedy zamiast owych kroci hr. Ledóchowski wydał owszem kilkaset rubli na ową bezpłodną dotąd robotę, która może jaki plon przyniesie przy dalszych poszukiwaniach. Kilka dni temu, a mianowicie w numerze 187 z 18 sierpnia rb. w korespondencyi z Poznania *Gazeta Narodowa* mówi o zebraniach w Warszawie literatów, artystów i t. p., jakoby u wojewodziny Wodzyńskiej, u której miała zacząć swój zawód poetyczny Deotyma. Przez cały przeciąg kilkunastu lat młodocianych naszej wieszczki, mieszkając stale w Warszawie i będąc w najlepszych stosunkach z śp. Łuszczewskimi, mogę zaręczyć, że zebrania owe miały miejsce stale w poniedziałki u rodziców Deotymy, gdzie się też i odbywały pierwsze próby jej improwizacyi. Byłem stałym gościem na tych poniedziałkach u państwa Łuszczewskich przez lat kilkanaście i mogę z pewnością twierdzić, że w owym czasie, kiedy Deotyma zaczęła improwizować, wojewodzina Wodzyńska wcale w Warszawie nie mieszkała, i że młoda Deotyma nigdzie oprócz rodzicielskiego domu nie improwizowała.“

— **Król Kalakaua** z Paryża udał się do Londynu, a ztamtąd do Lizbony, zkąd bądź morzem, bądź lądem na Paryż około 28 b. m. przybyć ma powtórnie do Londynu. Zamierza on przepędzić kilka dni w Edymburgu i po zwiedzeniu głównych miast fabrycznych jak Manchester, Birmingham i t. p powrócić do Liverpoolu. W dniu 13 września z portu tego ostatniego miasta potomek Kamehamehów odpływa do Nowego-Yorku, złoży w Waszyngtonie wizytę prezydentowi lub jego zastępcy, następnie lądem uda się do San Francisco, zkąd po tygodniowej podróży parowcem powróci do swojej stolicy Honolulu, gdzie, mówiąc nawiasem, północ przypada wówczas, gdy w Paryżu jest południe. Cała królewska podróż naokoło świata trwać będzie zatem 10 miesięcy i król Kalakaua będzie pierwszym monarchą, który podczas panowania swego odbył taką wędrówkę dokoła ziemi.

— **Aeronauta Godard** przedsiębierze dziś w Hietzing pod Wiedniem nową podróż powietrzną w towarzystwie księcia Solms i redaktora *Sportz-itung* Silberera. Jednocześnie z poprzednią podróżą Godarda odbytą z Hietzing w towarzystwie trzech dziennikarzy tegoż samego dnia i o tej samej godzinie puszczał się balonem w Berlinie aeronauta Securius, a w Baden-Baden jego żona. W obu tych wycieczkach żeglarze powietrzni zaskoczeni zostali przez burzę i z trudem dostali się na ziemię. Pani Securius poraniła sobie wszystkie palce i musiała odłożyć następną wycieczkę balonową.

— **Wygrana.** W sobotę ubiegłą pewna uboga wdowa w Bernie, utrzymująca się z pracy rąk, udała się do kantoru wekslarskiego, aby sprzedać to, co stanowiło całe jej mienie i całą podstawę jej wiary w lepszą przyszłość — jeden los salzburgski. Uczciwy pryncypał kantoru zaglądnął do listy ciągnień i przekonał się, że na los ten przypadła jeszcze 1 stycznia b. r. główna wygrana 20.000 zł. Biedna wdowa ma dziś przyszłość zabezpieczoną.

— **Cztery pioruny** jeden po drugim uderzyły w liczne zgromadzenie mieszkańców, zebranych w karczmie w Deutsch-Budak w Siedmiogrodzie w dniu 14 b. m. Czternaście osób zostało dotkniętych, z tych jedną piorun zabił na miejscu, inne przyprowadzono do życia, niektóre jednak poniosły ciężkie uszkodzenia.

Czas powszechny.

II.

Jest to rzeczą oczywistą, że musi gdzieś na kuli ziemskiej istnieć taki punkt, w którym dzień, dajmy na to 24 sierpnia 1881 r. zaczął się pierwej niż we wszystkich innych punktach kuli ziemskiej. Również jest niezawodnem, że skoro słońce w pozornym obiegu około ziemi przechodząc kolejno wszystkie południki wskazuje wszędzie południe d. 24 sierpnia 1881 r. to musi być gdzieś taki południk, na który po skończeniu obiegu najprzód powróci i wskazywać zacznie południe d. 25 sierpnia 1881, chociaż o chwilę przed tem na południku bezpośrednio poprzedzającym, o sekundę lub ułamek sekundy łuku odległym, wskazywało dopiero południe dnia 24 sierpnia, czyli, że musi być gdzieś taki południk, taka linia na kuli ziemskiej, która oddziela miejscowości sąsiadujące z sobą bezpośrednio, ale różniące się w rachubie czasu o 24 godzin.

Że taki południk istnieje, dowodem najlepszym jest to, że podróżnikom odbywającym pewne podróże przybywa lub ubywa w drodze dzień jeden. Pospolicie mówi się, że taka zmiana daty przytrafia się tylko podróżnikom opływającym kulę ziemską dokoła, ale tak nie jest. Można odbyć bardzo daleką podróż n. p. z Jakucka lub Ochocka przez Syberyę, Europę, Ocean Atlantycki i Amerykę aż do Meksyku, San Francisca lub bodaj kraju Alaszka w Ameryce północnej, a podróżny nie spostrzeże nagłej zmiany daty, lecz wszędzie będzie się znajdował w zgodzie z kalendarzem. Przeciwnie w krótkiej stosunkowo podróży z Yeddo do Meksyku lub na odwrót zmiana daty będzie musiała nastąpić. Dowodzi to, że zmiana ta następuje nie częściowo w ciągu całej podróży na około świata, lecz nagle w pewnem miejscu, na pewnym południku przechodzącym przez Ocean Spokojny.

Rzeczą jest dosyć dziwną, że ten „południk zmiany dat“ któryby także „południkiem podwójnej daty“ nazwać można, dotychczas naukowo oznaczonym nie został. Kapitanowie okrętów przepływających przez Ocean Spokojny zmieniają datę według swego uznania w punkcie dowolnym, stosownie do zwyczajów i tradycyj przyjętych przez żeglarzy narodu, do którego należą. Ztąd zdarza się na Oceanie Spkojnym, że spotykają się z sobą dwa okręty *X* i *Y* płynące w przeciwnych kierunkach i zamieniają sygnały, poczem kapitan okrętu *X* zapisuje w swoim dzienniku okrętowym, że rozmawiał z okrętem *Y* we wtorek o godzinie 11 minut 15 przed południem, a kapitan okrętu *Y* pisze równocześnie, że jego rozmowa z okrętem *X* miała miejsce we środę o tej samej godzinie i minucie.

Temu brakowi oznaczenia początku dnia postanowiło także zaradzić stowarzyszenie Columbia Collège i w tym celu proponuje ono, ażeby południkiem, na którym dzień się rozpoczyna, uznać południk oddalony o 180 stopni od południka w Greenwich a zatem przechodzący przez kraj Czukczów, zatokę Anadyrską, blisko przylądku św. Tadeusza, pomiędzy wyspami Aleuckiemi, a dalej przez Oceany Spokojny i Południowy na wschód od Nowej Zelandyi do bieguna południowego.

Rozwiązaniu takiemu to tylko zarzucić można, że jest dowolne. Równem prawem możnaby za południk podwójnej daty uznać południk o 180 stopni odległy od południka paryskiego, lub jakikolwiek inny.

Tymczasem kwestya „południka podwójnej daty“ nie jest bynajmniej zagadnieniem, mogącem mieć dowolne lub rozmaite rozwiązania, lecz jest przez konfiguracyę lądów i mórz na kuli ziemskiej dokładnie i stanowczo rozstrzygniętą, a zatem tego południka nie można według widzimi się oznaczać, lecz trzeba go szukać i znaleźć.

Że tak jest przekonamy się zaraz.

Gdyby ludzie nie zamieszkiwali całej kuli ziemskiej tylko pewną jej część np. środkową Azyę, to kwestya gdzie się dzień zaczyna nie istniałaby wcale. Najdalej na wschód wysunięty punkt zamieszkały miałby faktycznie najpierwej początek dnia, a najdalszy punkt zachodni miałby początek dnia najpóźniej. Zmiana dat odbywałaby się w niezamieszkałej części globu, w miejscu zupełnie obojętnem.

Rzeczą jest oczywistą, że tenże sam wypadek zachodziłby także, gdyby mieszkańcy środkowej Azyi rozchodzili się następnie coraz dalej na wschód i zachód, aż do brzegu Oceanu spokojnego z jednej, aż do granic Europy z drugiej strony, i nicby się też pod tym względem nie zmieniło, gdyby zaludnili całą Afrykę i Europę, to jest cały ląd stary.

Kwestya „południka podwójnej daty“ nie istniała zatem aż do czasów Kolumba.

Gdy Kolumb przepłynął Atlantyk i odkrył Amerykę, nie było to jeszcze opłynięciem świata do koła, więc i wtedy jeszcze kwestya „początku dnia“ nie powstała. Na najdalszych znanych wschodnich krańcach Azyi dzień się zaczynał najpierwej, a na najdalszych znanych zachodnich krańcach Ameryki początek dnia przypadał najpóźniej, zmiana daty odbywała się na morzu nieznanem, a przynajmniej w poprzek nieprzepłyniętem, na Oceanie Spokojnym, a zatem na południku leżącym pomiędzy wschodnim krańcem Azyi a zachodnim krańcem Ameryki, i doświadczył jej nagle dopiero ten podróżnik, który pierwszy z zachodnich wybrzeży Ameryki przepłynął do Indyj, Chin, Japonii lub odwrotnie.

Zapatrując się na kwestyę południka podwójnej daty w ten sposób, widzimy, że znajdować się on może jedynie pomiędzy wschodnim krańcem Azyi, to jest przylądkiem Wschodnim (Cap-Ost), który leży pod 208° 43′ 30″, na wschód od Ferro, a zachodnim krańcem Ameryki to jest przylądkiem księcia Walji, który leży pod 209° 22′ 15″ na wschód od Ferro. Srodkiem pomiędzy temi dwoma przylądkami przepływu cieśnina Berynga, a zatem tamtędy, pod 209° 2′ 52, 5″ na wschód od Ferro przechodzi południk podwójnej daty, i w cieśninie Berynga, zaledwie 38′ 45″ to jest niespełna cztery mile geograficzne szerokiej, gdy po stronie rossyjskiej jest już południe piątkowe, to po stronie amerykańskiej jest dopiero czwartkowe, czego, mówiąc nawiasem, Nordenskjöld podczas niedawnego swego przepływu przez tę cieśninę w pospiechu nie zauważył.

W dalszym przebiegu swoim południk ten przecina na dwie nierówne części wyspę św. Wawrzyńca (St.Laurentius), wyspa ta zatem jest właściwie „wyspą podwójnej daty“, chociaż zapewne jednej tylko używa.

Znajomość tego południka ma ważne w geografii znaczenie. Przekonamy się o tem, jeżeli weźmiemy drugą połowę koła wielkiego, tworzącego ten południk. Stanowi ją południk leżący pod 29°2′52.5″ na wschód od Ferro, a przechodzący najbliżej miast Innsbrucku i Botzen w Tyrolu, a bardzo blisko Sienny, Florencyi, Bononii, Monachium, Norymbergii i Wejmaru. Gdy na tym południku znajduje się słońce, wtedy na całej kuli ziemskiej jest jeden i ten sam dzień, np. czwartek 25 sierpnia 1881 r. podczas gdy w czasie przejścia słońca przez którykolwiek inny południk zawsze część kuli ziemskiej ma jedną datę np. czwartek a drugą poprzednią lub następną to jest środę albo piątek.

Wiedząc o tem, będziemy mogli rozstrzygnąć bardzo łatwo pewną wątpliwość, na której rozstrzygnięcie dotychczas nie było ścisłego naukowego sposobu. Jeżeli mianowicie porównywamy z sobą długość geograficzną dwóch jakichkolwiek miejsc na ziemi, to otrzymujemy dwie różnice w czasie, jedną mniejszą a drugą większą od 180° i z tych różnic jedna jest prawdziwą a druga fałszywą, nie ma jednak prawidła, która jest rzeczywistą, a która urojoną. Między Krakowem a Nerczyńskiem naprzykład różnica długości geograficznej wynosi albo 96°35′6″, albo 263°24′54″ a zatem czas w Nerczyńskim jest albo o 6 godz. 26 m. 20 s. późniejszy albo o 17 g. 33 m. 40 s. wcześniejszy od krakowskiego. W pierwszym razie, gdy w Krakowie jest południe czwartkowe, to w Nerczyńsku będzie godz. 6 m. 26 s. 20 popoł. we czwartek, w drugim taż sama godzina i minuta ale we środę. Wiemy już dobrze, która jest godzina w Nerczyńsku, ale nie wiemy, jaki jest dzień, nie możemy się pomylić o sekundę, ale możemy się pomylić o 24 godzin, gdyż w tym przykładzie prawdziwy wypadek daje różnica mniejsza, a w innym, gdybyśmy naprzykład zestawili Melbourne i Meksyk, rzeczywisty wypadek dałaby różnica większa. Jeżeli jednak rozważymy, że Kraków jest odległym od „południka jednej daty“, przechodzącego pod Innsbruckiem, o 8°34′23″ na wschód, a więc, że kiedy na tamtym południku jest południe to w Krakowie będzie godz. 12 min. 34 sek. 18 po południu, z czego wynika, że gdy w Krakowie jest godz. 12 min. 34 sek. 18 po południu we czwartek, wtedy na całym świecie jest czwartek — jeżeli o tem wiemy, to zrozumiemy od razu, że czas nerczyński nie może się różnić od krakowskiego o 17 g. 33 m. 40 s., gdyż o godzinie krakowskiej 12 m. 34 s. 18 we czwartek przypadłaby w Nerczyńsku środa, różni się więc rzeczywiście tylko o 6 g. 26 m. 20 s.

Można zresztą, znając „południk podwójnej daty“ daleko prędzej oznaczyć, która z dwóch różnic w czasie między dwoma jakiemikolwiek miejscami na globie jest prawdziwą a która fałszywą. Fałszywą będzie zawsze ta, która się mierzy na łuku przechodzącym przez „południk podwójnej daty.“

Zdaniem naszem zatem nie południk proponowany przez Columbia Collège, ale „południk jednej daty,“ ten na którym słońce znajduje się w chwili, gdy na całej kuli ziemskiej jest jedna data, powinien być uznany pierwszym południkiem, a czas jaki wskazują zegary na tym południku, c z a s e m p o w s z e c h n y m, służącym do celów naukowych, dla oznaczenia współczesności czynionych obserwacyj, jako też w biurach telegraficznych i t. p. Południe tego czasu powszechnego przypadałoby we Lwowie o godz. 12 min. 50 sek. 40 po południu, albowiem gdy tę godzinę wskazują lwowskie zegary, na całej kuli ziemskiej jest taż sama data. Według tego czasu powszechnego, a nie według południka berlińskiego, należałoby układać kalendarze astronomiczne, które następnie przy pomocy bardzo prostej informacyi możnaby przerabiać dla każdej innej miejscowości. Nareszcie według tego południka powinnaby być oznaczona długość geograficzna na wszystkich mapach a nie według dowolnych południków Ferro, Greenvich paryskiego lub waszyngtońskiego, których rozmaitość wprowadza tylko zamęt i pomyłki, oraz jest już oddawna przedmiotem utyskiwań w uczonym świecie.

Wł. Sabowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Wyrób wódki i piwa.** W lipcu roku bieżącego wyrobiono w 20 gorzelniach galicyjskich ogółem 168.215 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 166 browarach galicyjskich wywarzono ogółem 34.760 hektolitrów piwa.

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W lipcu roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 112.669 metrycznych centnarów a sprzedaż 87 964 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszłego wynosiła produkcya 101.255 metr. centnarów a sprzedaż 85.825 metr centn Z porównania okazuje się, że w lipcu roku bieżącego była produkcya o 11.414 metr. cent. a sprzedaż o 2 139 metr. centn. większą niż w lipcu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

N a j j P a n o p u ś c i ł onegdaj o godzinie 11 przed południem I s c h l i udał się d o L i n z u na zapowiedziane tam manewry. Na peronie w Ischl żegnali Monarchę książe Milan Serbski i burmistrz Koch na czele członków rady miejskiej. Książe Serbski, który obchodził dnia 22 b. m. dzień swoich urodzin i któremu Najj. Pan złożył osobiście przy tej sposobności swoje życzenia, podziękował Monarsze za gratulacye i w ogóle za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w czasie pobytu w Ischl ze strony całego Dworu, poczem Monarcha pożegnał się łaskawie z obecnymi dostojnikami i odjechał do Linc. Tutaj udał się wprost z dworca w towarzystwie Arcyksięcia Albrechta i osób świty na manewry, które trwały trzy godzin. O godzinie 7 wyjechał Najj. Pan do obozu w Bruck nad Litawą.

Dnia 23 b. m. udzielił ks. M i l a n p o s ł u c h a n i a b a r o n o w i H a y m e r l e i konferował z nim przeszło godzinę. Baron Haymerle wyjechał następnie do Aussee, z kąd miał nazajutrz udać się wprost do Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie i inne gubią się od dni kilku w domysłach nad właściwemi powodami m i s y i b a r o n a L a p e n n y d o k r a j ó w o k u p o w a n y c h. Z tego powodu występuje dzisiaj znowu *Fremdenblatt* z następującym artykułem komunikowanym:

„Baron Lapenna, który d. 22 sierpnia powrócił z urlopu do Wiednia, uda się, jak się dowiadujemy, już w pierwszych dniach września na inspekcyę sądów w Bośnii i Hercegowinie. Po powrocie obejmie on przewodnictwo w komisyi, która ma się składać z delegatów ministerstwa austryackiego i węgierskiego, przedstawiciela bośniackiej administracyi centralnej i jednego członka bośniacko-hercegowińskiego sądownictwa, a której zadaniem będzie zająć się uregulowaniem całego sądownictwa w prowincyach okupowanych. Będziemy mieli jeszcze sposobność zajmowania się obszerniej ważną misyą, jaka została poruczoną baronowi Lapennie. Dzisiaj wobec różnych pogłosek a nawet insynuacyj, to jedno tylko podnosimy, że misya ta nie ma nic wspólnego z kwestyami politycznemi, lecz jest wyłącznie fachową. Wybór p. Lapenny nazwaliśmy szczęśliwym, gdyż tenże w czasie długoletniej swojej działalności w trybunale międzynarodowym w Aleksandryi przyswoił sobie dokładną znajomość stosunków mahometańskich, a mianowicie sądownictwa. Od zapatrywania tego nie odstępujemy i dzisiaj. Jeśli baronowi Lapennie udało się w Aleksandryi, gdzie pod względem wyznaniowym panują takie same stosunki jak w Bośnii, powołać do życia organizacyę sądową, która obecnie tak skutecznie funkcyonuje i pozyskała pochwały pierwszych w Europie jurystów — to zdaniem naszem on przedewszystkiem zdaje się posiadać powołanie do uregulowania w prowincyach okupowanych sądownictwa w ten sposób, iżby poręczało wyznawcom różnych religij potrzebne bezpieczeństwo prawa.“

Presse została upoważnioną do następującego zaprzeczenia:

„Jeden z dzienników wiedeńskich doniósł, że rząd projektuje ważne zmiany w wewnętrznym ustroju ministerstw i zamierza powołać do ministerstw referentów krajowych dla każdego z poszczególnych południowo-słowiańskich krajów koronnych. Wiadomość ta spowodowała nas do zasięgnięcia informacyi u źródła kompetentnego, przyczem otrzymaliśmy upoważnienie do oświadczenia, że doniesienie pomienionego dziennika jest od początku do końca zmyślone.“

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że morawsko-szląski wyższy sąd krajowy zażądał z polecenia ministra i kierownika ministerstwa sprawiedliwości od wszystkich krajowych i powiatowych sądów na Szląsku szczegółowego sprawozdania, w jakim języku odbywały się w tych sądach rozprawy, a to w okresie począwszy od 1 stycznia 1850 aż do wydania rozporządzeń ministeryalnych, mocą których język niemiecki został zaprowadzony jako wyłącznie urzędowy. Pomienione sprawozdania, które mają być sporządzone na podstawie akt zachowanych w registraturze, winny być wysłane do 26 b. m. a zadaniem ich stwierdzić, które języki winny być uważane w czasie przytoczonym w myśl §. 13 ordynacyi sądowej za języki w kraju używane i jak się miały rzeczy Szlązku przed rokiem 1850.

O naruszeniu granicy w Siedmiogrodzie odbierają dzienniki węgierskie następujące autentyczne sprawozdanie:

D. 10 b. m. zawiadomił burmistrz miasta Bereczka nadżupana komitatu haromszekerskiego, że na tym obszarze pastwisk, który jest własnością miasta Bereczka, Rumuni zbudowali domek strażniczy i obsadzili go strażnikami. Domek ten znajduje się 3.500 kroków z tej strony linii granicznej. Nadżupan zawiadomił bezzwłocznie telegrafem ministra spraw wewnętrznych o tem, co zaszło, i otrzymał polecenie, aby udał się osobiście na miejsce i zbadał istotny stan rzeczy. Nadżupan pospieszył więc w towarzystwie komitatowego wicenotaryusza, dalej urzędnika budownictwa, delegata miasta Bereczka i świadków obznajomionych dokładnie z miejscowością na miejsce wskazane. Tutaj stwierdzono po bardzo szczegółowem śledztwie, że strażnica postawioną została rzeczywiście na terytoryum węgierskiem o 3,500 kroków od granicy rumuńskiej. Dzienniki twierdzą, że naruszenie granicy nastąpiło li tylko z nieświadomości właściwych organów rumuńskich. Miejsce zresztą, na którem postawiono domek, jest dzikiem ustroniem, zwiedzanem bardzo rzadko przez ludzi.

Wedle doniesienia, jakie odbiera z Bukaresztu *Pester Lloyd*, rząd rumuński postąpił sobie w tej sprawie jaknajlojalniej. Minister rumuński spraw wewnętrznych zawiadomił już posła austro-węgierskiego w Bukareszcie, że minister wojny przesłał zaraz, jak tylko o całej dowiedział się sprawie, potrzebne rozkazy, aby złe naprawić i zażegnać nieporozumienie. Rząd też rumuński oznajmił, że gotów jest poruczyć śledztwo i uregulowanie tej sprawy komisyi mięszanej, mającej się składać z trzech węgierskich i tyluż rumuńskich delegatów. Komunikat zaś rumuńskiego dziennika urzędowego oświadcza, że komisya ta rozpoczęła już poruczone jej czynności.

Gazety rossyjskie podają wiadomość, że sprawa urządzenia kanału łączącego morze Czarne z Bałtyckiem od Odessy, za pomocą rozmaitych systemów wód a głównie Wisły aż do Gdańska, zaczyna wchodzić na pole praktyczne, przynajmniej co do finansowej strony tego olbrzymiego przedsięwzięcia. Z kompetentnych wiedeńskich źródeł dowiaduje się *Nowaja Gazeta*, że austryacki bank dla krajów, na czele którego stoi energiczny i znany z wytrwałego usuwania wszelkich finansowych trudności p. Bontoux, wspólnie z bankiem anglo-austryackim ofiarowały się zrealizować kapitał potrzebny do pobudowania takiego kanału. Według obliczenia inżynierów, koszta robót wyniosą 50 milionów rubli metalicznych, czyli 160 milionów marek, jeżeli trzy zainteresowane mocarstwa, Rossya, Austrya i Prusy, zechcą zagwarantować pewien procent od wyłożonego kapitału.

Pobyt królestwa duńskich w Petersburgu trwać będzie, jak donoszą, do pierwszych dni września.

W Kijowie rozpoczął się onegdaj wielki proces nihilistów w sądzie okręgowym wojennym. Publiczność ma wstęp za biletami.

Kijewlanin wylicza miejscowości, w których od 30 czerwca do 14 lipca zaszły napaści na żydów i podaje cyfry zrządzonych strat. Według tego obliczenia napaści miały miejsce w dwudziestu kilku wsiach powiatu perejasławskiego, a straty, nie licząc samego Perejasławia, wynoszą 160.000 rubli. Do dziennika *Porjadok* donoszą z Perejasławia, że dnia 14 sierpnia w nocy wybuchł tam pożar. który zniszczył 63 kramów żydowskich i 3 domy. Straty wynoszą 4[illegible].000 rubli.

W Genewie zaczęło wychodzić pismo rossyjskie *Nowoje Słowo*, którego egzemplarze przesłano do Petersburga redakcyom i znakomitszym osobistościom. Redakcya oświadcza, że jest równie daleką od reakcyi jak od rewolucyi, lecz pragnie być organem publicystów rossyjskich, którzy przy obecnym ucisku prasy nie mogą rozwijać w obrębie Rossyi swej działalności. Programem tego dziennika ma być nadanie najrozleglejszej autonomii lokalnej, celem stworzenia podstawy dla jednolitego działania wszystkich narodowych żywiołów w Rossyi.

Breve papieskie mianujące ks. dr. Koruma biskupem trewirskim nie nadeszło jeszcze do kapituły trewirskiej, natomiast kapituła ta otrzymała jak się dowiaduje *Trier. Landes Ztg.* pismo z Rzymu, w którem zawiadomiono o nominacyi i zapowiedziano nadejście *breve* papieskiego. Jak zostanie załatwioną kwestya przysięgi — nic w tej mierze nie ma dotychczas pewnego. Prasa liberalna, pisze *Germania*, zabija czas śmiałemi konjekturami o rezygnacyi ks. arcybiskupa kolońskiego, który już to ma wejść do kolegium kardynalskiego i zamieszkać w Rzymie, już to wstąpić do Franciszkanów, tudzież powoływaniem na miejsce ks. kardynała Ledochowskiego ks Radziwiłła a nawet kardynała Hohenlohe. Zbyteczną byłoby rzeczą tłómaczyć — kończy *Germania*, że wszystko to jest fantazyą bez żadnej istotnej podstawy.

Prasa berlińska zapewnia, że kwestya terminu wyborów do parlamentu niemieckiego została za bytności ks. Bismarcka w stolicy ostatecznie załatwioną. Jeśli dzień wyborów nie został do tej chwili ogłoszony, to powód zwłoki leży w tem, że wedle zapatrywania rządu mandat ostatniej sesyi ubiega dopiero dnia 9 września, t. j. w dniu zebrania się przed trzema laty parlamentu. Gdyby przeto chciał rząd ogłosić termin wyborów przed 9 września, musiałby pierwej dopełnić formalności rozwiązania parlamentu, a do tego nie ma żadnego powodu. Publikacyi przeto terminu wyborczego należy spodziewać się dopiero po 9 września. Rząd rozpisze wybory najprawdopodobniej pod koniec października, powodując się w tej mierze przedewszystkiem względami na wygodę ludności wiejskiej. *Kreuz Ztg.* zaznacza, że pojawiają się [z]nowu pogłoski, iż parlament zostanie zwołany w listopadzie, sesya przeto sejmu pruskiego rozpoczęłaby się dopiero w połowie stycznia. Na sesyi jesiennej mają być załatwione tylko trzy przedmioty: etat, przedłożenie względem udziału państwa w kosztach, jakie pociągnie za sobą wcielenie Hamburga do związku celnego i projekt o domokrążstwie. Kwestya zaś o zabezpieczeniu robotników ma być dopiero później wniesioną na porządek dzienny.

Dzienniki klerykalne oświadczają, że stronnictwo, którego są wyrazem, będzie wybierało tylko takich kandydatów, którzy zobowiążą się występować za zniesieniem praw majowych, bez czego nie da się ani myśleć o zabezpieczeniu pokoju.

W poniedziałek rozpoczęła się wielka sesya rad generalnych francuskich. Trwanie posiedzeń ustawa z roku 1871 wyznacza na jeden miesiąc, rady departamentalne będą zatem miały czas ochłonąć z wrażeń politycznych i zająć się sprawami lokalnemi, które należą do ich zakresu.

Dzienniki gambetystowskie prostują ogłoszoną urzędownie statystykę ostatnich wyborów i podają następujące cyfry: Unia republikańska liczy 219 deputowanych, lewica 120, lewy środek 21, skrajna lewica 30, intransygenci 11, bonapartyści 44, rojaliści 36, w 64 miejscach potrzebnym jest powtórny wybór. Nowych deputowanych wybrano 118, a w tej liczbie 78 z pomiędzy kandydatów Unii republikańskiej, 11 z lewicy, 9 rojalistów, 8 intransygentów, 3 ze skrajnej lewicy, 3 z lewego środka i 3 bonapartystów.

Wybór Gambetty w dzielnicy Charonne zostanie może unieważnionym i przyjdzie do ściślejszego wyboru pomiędzy Gambettą a Révillonem, ponieważ prefektura zażądała kartek wyborczych dla przekonania się, czy wota uznane za nieważne nie zmieniają rezultatu wyboru. Decyzya pod tym względem ma zapaść dzisiaj.

Bandyci tunetańscy, którzy przed kilku dniami zamordowali w Suzie jednego Maltańczyka i ranili trzech żydów, zostali w d. 20 b. m. z rozkazu beja powieszeni w Tunisie dla dania odstraszającego przykładu. Podczas egzekucyi wojska tunetańskie utrzymywały porządek.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, że wiadomość o zamianowaniu posła włoskiego w Paryżu jest przynajmniej przedwczesną, gdyż nominacya nie nastąpi tak prędko. Rząd włoski zdaje się przytem zdecydowanym stanowisko to powierzyć fachowemu dyplomacie, a nie żadnej z wybitnych osobistości parlamentarnych lub politycznych.

Nowoje Wremja powtarza z berlińskiego *Tagblattu* wiadomość, że generał Ernroth w bardzo bliskiej przyszłości powróci do Bułgaryi.

Wojska greckie zajęły w dniu 21 b. m. drugą sekcyę terytoryów odstąpionych Grecyi przez Turcyę, dotychczas zatem ewakuacya i oddawanie odstąpionych prowincyi odbywa się zupełnie według programu, a należy się spodziewać, że tak będzie aż do końca. Donoszą nawet z Konstantynopola, że otomańscy członkowie komisyi regulującej granicę oświadczyli członkowi angielskiemu, podpułkownikowi Blume, iż Porta jest gotową oddać ostatnią sekcyę i port Volo jeszcze przed upływem terminu ustanowionego w konwencyi.

W d. 23 b. m. sekretarz stanu Blaine rozesłał następujący telegram o stanie prezydenta Garfielda: „Prezydent mógł połykać i przyjął około 20 uncyj płynnego pokarmu bez oddania. Stan żołądka jest nieco lepszy, stan ogólny jednakże groźny, jeżeli nie krytyczny. Prezydent jest wycieńczony, wychudł, i waży zaledwie 125 do 130 funtów, gdy przed zamachem ważył 205 do 210 funtów. Ciągły ubytek sił jest jedynym niepokojącym symptomem.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 sierpnia. Czysty zysk zakładu kredytowego za pierwsze półrocze wynosi 3,104.034 zł.

Wiedeń, 24 sierpnia. *Pol. Corr.* dowiaduje się, że w d. 18 b. m. król Humbert przesłał z Monza nadzwyczaj serdeczny telegram, winszujący urodzin Najjaśniejszemu Panu. Na telegram ten nastąpiła natychmiast również serdeczna odpowiedź.

Mówiąc o możebności wizyty króla Humberta *Pol. Cor.* oświadcza, że nie było w tym przedmiocie żadnych półurzędowych lub poufnych zapytań ani układów. Przyjazd króla uważać można jako rzecz przewidzianą i możebną, nie jest to jednak jeszcze fakt stanowczo postanowiony.

Pol. Cor. utrzymuje w całem brzmieniu ogłoszoną przez siebie w d. 18 b. m. analizę okólnika M[illegible] niego do reprezentantów [illegible] skich za granicą.

Praga, 24 sierpnia. Teatr [illegible] dowy był zabezpieczony na 375[illegible] zł. Inspektorowie asekuracyjni pole[illegible] wypłacić 274.800 zł.

Waszyngton, 24 sierpnia godz[illegible] min. 30 rano. Prezydent Garf[illegible] przebył noc bardzo dobrze i przy[illegible] je płynne pożywienie z większym [illegible] tytem.

Waszyngton, 25 sierpnia. Wczoraj popołudniu, ponieważ stan prezydenta Garfielda aż do godziny kilka minut po dwónastej, pozostał niezmieniony, lekarze przedsięwzięli rozcięcie obrzmienia gruczołów gardlanych. Rezultat operacyi zadawalniający.

Praga, 25 sierpnia. Najdost. Arcyksięstwo Rudolfowie w towarzystwie Najdost. Arcyks. Ferdynanda Toskańskiego i orszaku przybyli tu z Salzburga w najlepszem zdrowiu. Uroczyste przyjęcie w skutek życzenia Najdost. Arcyksięstwa nie miało miejsca. Na dworcu oczekiwali kierownik namiestnictwa i dyrektor policyi.

Praga. 25 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Politik* oświadcza się za uznaniem w drodze prawodawczej języka niemieckiego językiem państwa i mówi, że właściwą formułą do wprowadzenia tego postanowienia byłoby uznanie języka niemieckiego za język, w którym państwo w imieniu wszystkich ludów do wszystkich ludów przemawia, treść jednakże i zakres tej formuły muszą być pozostawione decyzyi powołanych do tego ciał prawodawczych.

Petersburg, 25 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Rozporządzeniem ministeryalnem, żydzi zamieszkali w miastach nad morzem Czarnem i Azowskiem, zostaną ztamtąd wydaleni, a zagraniczni żydzy będą natychmiast odstawieni do granicy. W Odessie i innych miejscach, rozporządzenie to zostało już wykonane.

Paryż, 25 sierpnia. (*Tel. pr.*) W kołach politycznych panuje przekonanie, że wkrótce po otwarciu Izby nastąpi manifestacya większości na korzyść Gambetty. Gambetta dotychczas nie skłania się do objęcia gabinetu. W każdym razie spodziewać się należy modyfikacyi gabinetu. Farre i Barthélemy St. Hilaire ustąpią, tego ostatniego zastąpi Challemel-Lacour. Spuller ma zostać podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Bukareszt, 25 sierpnia. (*Tel. pr.*) Według *Indép. Roumaine* hr. Juljusz Andrassy w końcu sierpnia przybędzie do zamku Sinai dla odwiedzenia króla.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 sierpnia 1881, godzina 2 m. [illegible]4. Losy kredytowe 182·25. Węg. akcye kredyt. 358·50, Akcye anglo-austr. 163·-, Akcye banku Union 153·80, Akcye kolei Karola Ludwika 331·2[illegible], Akcye kolei północnej 233·—, Akcye kolei południowej 145·50, Akcye kolei Alfold. 177·75, Akcye kolei Elżbiety 214·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 185·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 171·—, Wiedeńskie losy 13[illegible]·[illegible]5, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cissy 114·60, Losy tureckie 27·25, Węgierska renta 117·85, Akcye banku związkowego 143·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25 3/4, Węgierskie losy 125·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 24 sierpnia 1881, godz. 6 min. ·—. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 sierpnia 1881, godzina 10 m. 45, Akcye kredytowe 365·10, Anglo-Austr. 162·75, Akcye banku Union 153·80, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 148·50 Renta papierowa ·—, Galicyjskie

…astawne —·—, Galicyjskie obligacye indemni…ne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy …u 1860 —·—, Napoleondor 9·33½, Rubel pa…wy 1·25¾, Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 24 sierpnia. Wie…: Pszenica za 100 kilogr. 13.— do 13·25 zł., żyto …0 do 10·20 zł., jęczmień —·— do —·— zł., ku…urudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., …okowita pr. 10.000 liter procent 38·25 do 38·75 zł. …uda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·90 …2·95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·50 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 230·50 m., żyto —·— m., spirytus 59·60 m., olej rzepakowy 56·80 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 71·— fr., olej rzepakowy 81·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 25 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp. J. Torosiewicz z Połtwy. M. hr. Grocholski z Wołynia. J Demitrin z Rumunii. H. Popper z Czerniowiec. F. Succowaty z Wiednia

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.66mm. Psychrometr suchy + 18°C. Psychrometr wilgotny + 16.1°C Prężność pary 12.5mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 8. Wiatr NW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 14.4°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom. morza 759.06mm.

…nik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 sierpnia 1881

	płacą	żądają
	waluta austr.	
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	330 —	333 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	184 —	187 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	260 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
…w. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 40	97 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 80	103 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 75	103 75
…sty dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 75	106 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogólo. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 75	102 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 —
Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 57
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 54	9 64
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 24½	1 26½
100 marek niemieckich	57 —	57 75
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 sierpnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.60	77.75
luty-sierpień	77.60	77.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 25	78.40
kwiecień-październik	78.25	78.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	123 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	13[illegible].75	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134 —
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176 25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	30.—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 proc.	144.10	144.60
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.90	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 25	94.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	101 50	102.—
Galicyi	102 —	102 50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98 80	99 30
Węgier	98 50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	162.50	162.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364.40	364 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	836.—	838 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	627.—	629 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	213 75	214 25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 300 zł	—.—	— —
Północna kolej po 1000 [illegible]	2328 —	2333 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	331 25	331 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	185.—	185.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	364 25	364.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146 —	146 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.—	170.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101 75
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.60	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96 30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102 25	102 75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 20	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.—	106.
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.30	101.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	103 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.80	95 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 50	95.
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.50	97.—
z r. 1867	100.25	101.—
z r. 1868	97 80	98.10
z r. 1872	96 75	97 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	94.50	94 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.75	182 25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.—	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41 —	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.70
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 55	117.70
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 34 50	9.35.50
Rossyjski imperyał	9.58 —	9 60
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 sierpnia 1881

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	55
„ „ „ w srebrze	78	35
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	367	25
Londyn	117	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	30

Dziennik Urzędowy.

(6056 1—3) **Edykt.**

L. 1832. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 13 września, 12 października i 15 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 34 w Tuchli położonej, nie…nowiącej, ciała hipotecznego dłużnika Mikołaja Dziadyka własnej, na rzecz Mieczysława Youngi w celu wydobycia wierzytelności 147 zł. 60 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno dnia 11 sierpnia 1881.

(5959 1—3) **Edykt.**

L. 2860. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 396 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną Jędrzeja Trząsa stanowiącej na zaspokojenie przynależącej sumy dłużnej Izaakowi O…stlerowi w kwocie 34 zł. w. a. zpn. w dwóch terminach licytacyjnych mianowicie dnia 19 go sierpnia i dnia 4go października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, iż cena szacunkowa i wywoławcza tej realności wynosi 302 zł., wadyum 31 ct. i że realność ta na tychże dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem …. Teofil Gotty c. k. Notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 12 lipca 1881.

(5970 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2204. W składzie sądu tutejszego znajdują się od dłuższego czasu w przechowaniu sądowem ruchomości odebrane osobom o zbrodnie i przekroczenia obwinionym należące po największej części do niewiadomych właścicieli.

Rzeczy te są: 1) 2 pary butów, 3 chuski kolorowy, 2 surduty, 1 kaftanik, 2 spencery, 6 koszul, 3 spodnie czyli gacie, 1 czapka, 1 kapelusz, 3 prześcieradła,, 2 worki około ½ kwarty soli w szmacie. i 36 kawałków i kawałeczków płótna i szmat rozmaitego koloru i gatunku. 2) 1 para butów, 1 spencer, 1 płutnianka, 1 kapelusz słom. 3) 1 surdut, 1 spencer, 2 spodni, 1 kapelusz filcowy, 1 spodnica. 4) 2 worki małe. 5) 1 worek ze ziołami. 6) 2 chustki, 1 żupan, 1 czapka szabasowa, 2 kawałki perkalu, 2 kawałki płutna. 7) 1 kosz pleciony, 1 słoik i kilka flaszeczek. 8) 2 ćwierci z żelaznemi obręczami, 2 miarki drewniane. 9) 2 koła bez obręczy, 1 obręcz żelazna na koło i 19 kawałków żelaza. 10) 1 żupan żydowski, 11) 1 spencer, 12) 2 czapki wełniane chłopskie. 14) 1 garniec blaszany, 1 kwarta także, 1 kwatyrka także, 1 półkwatyrek takiż. 15) 1 waga do wozu z orczykami. 20) 1 nóż. 22) 2 dłuta. 23) 1 wór. 24) 1 motek przędzy. 25) 1 płachta i 2 kawałki płótna cienkiego, 26) 1 spodnica barchanowa. 27) 2 kawałki płutna zgrzebnego 9 łokci.

Wzywa się więc właścicieli, aby po odbiór tych ruchomości zgłosili się tu w sądzie w przeciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym obwieszczenie to poraz trzeci umieszczonem będzie w gazecie urzędowej i swe prawa udowodnili, inaczej bowiem rzeczy sprzedanemi będą przez publiczną licytacyę, a gotówka złożona w kasie rządowej.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów 31 lipca 1881.

(5967 1—3) **Edykt.**

L. 9863. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 417 w Tarnowie na Strusinie położonej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w jednym terminie w dniu: 27 września 1881, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6120 zł. w. a. wszelako w terminie powyższym nastąpi sprzedaż realności poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 306 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 31 marca 1881 do hipoteki realności pod l. 417 w Tarnowie na Strusinie weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który w osobie adwokata dr. Głąckrego z substytucyą adwokata Dra Brzeskiego ustanowionym został, tudzież przez edykt, ogłosenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 4 sierpnia 1881.

(6055 1—3) **Edykt.**

L. 2091. Celem zaspokojenia należytości Józefa Szafrańskiego w kwocie 81 zł. 20 ct i 30 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 14 września, dnia 17 październia i dnia 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya ⅛ części realności pod l. 169 w Podgórzu położonej, dłużnika Andrzeja Przybylskiego własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 483 zł. w. a., wadyum 48 zł. w. a.

Resztę waruków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej Regisraturze.

Podgórze dnia 8 marca 1881.

(6042) **Ogłoszenie.**

L. 7468. Komisya hipoteczna w Limanowy ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami i mapami hipotecznemi odnoszące się do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych: „Wilów i Niedźwiedź“ w tutejszym c. k. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 19 i 20 września 1881, na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa dnia 21 sierpnia 1881.

(6054) **Ogłoszenie.**

L. 4739. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy rozpocznie dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Dzwiniaczki na dniu 27go sierpnia 1881 o godzinie 8 rano.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Mielnica 16 sierpnia 1881.

(6053) **Obwieszczenie.**

L 6133. C. k. sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia ksiąg hipotecznych, dla gmin katastralnych Małpy i Susułowa złożone zostały w sądzie, do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w sądzie, do dnia 29go sierpnia 1881, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów, dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Komarno dnia 19 sierpnia 1881.

(5956) **Ogłoszenie.**

L. 14239. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 187 czasopisma „Gazety Narodowej“ z dnia 18 sierpnia 1881 pod napisem: „Kronika krakowska (umarli i żywi)“ w ustępach od słów „Oddawszy cześć umarłym“ do słów „a więc żyjącą“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. V. ust z 17 12 862 Nr. 8 dz. p. z r. 863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 19 sierpnia 1881.

(6024) **Ogłoszenie.**

L. 14370. W Imieniu Jego Cesarkiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy § §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 11 czasopisma „Praca“ z dnia 17 sierpnia 1881 pod napisem: „Przegląd“ w ustępie od słów „do Czech nadeszło“ do słów „przesyłać należy“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zaś w ustępie końcowym od słów „Rewolucyoniści rossyjscy“ do słów „rządu wydają“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 21 sierpnia 1881.

L. 14115. **Ogłoszenie.** (5924)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy § §. 489 i 493 sp k. i §. 37 u. p że treść artykułu umieszczonego w numerze 186 czasopisma „Dziennika polskiego z dnia 15go sierpnia 1881 pod napisem: Kronika Lwowska w ustępie od słów „Oddałem się tej pracy“ aż do słów „w obfitej mierze“ zawiera znamiona występku z §. 300 u k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 17go sierpnia 1881.

(5977) **Obwieszczenie.**

L. 7475. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Józefa Steinhauza syn“ handel towarów mięszanych, wyszynk wina, wyszynk trunków propinacyjnych i sprzedaż nafty w Jaśle.

W Tarnowie dnia 7 lipca 1881.

(5975) **Obwieszczenie.**

L. 9317. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmę „Saul Wermut“ handel towarów sukiennych i bławatnych w Tarnowie.

W Tarnowie dnia 28 lipca 1881.

(5845 2—3) **Edykt.**

L. 14.259. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 września 1881, za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla posiadłości tabularnych:

1. Waręż-wieś
2. Zuzel
3. Zabcze - murowane w okręgu c. k. sądu powiat. w Bełzie.
4. Gorajec
5. Dąbrówka (posiadłości tabularne 4 5 położone, w gminie Gorajec z miejscowościami, Sigla, Kaczory i Dąbrówka).
6. Huta rożaniecka
7. Ruda rożaniecka
8. Żuków
9. Freifeld
10. Kossobudy (posiadłości tabularne 8, 9 i 10 położone w gminie Żuków z miejscowościami Kossobudy, Freifeld, Doliny, Mielniki.)
11. Niemstów
12. Moszczanica z miejscowością Wilki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
13. Bartatów
14. Artyszczów
15. Czerlany
16. Czerlańska fabryka papieru
17. Zygmuntówka (posiadłości tabularne 15, 16 i 17 położone w gminie Czerlany).
18. Rodatycze
19. Rzeczyczany
20. Hartfeld (kolonia)
21. Część Rzeczyczany z kolonią Hartfeld (posiadłości tabularne 19, 20 i 21 położone w gminie Rzeczyszczany z kolonią Hartfeld).
22. Małkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
23. Butyny
24. Szyszaki (posiadłości tabularne 23, 24 położone w gminie Butyny w okręgu sądu pow. w Mostach wielkich
25. Hatowice
26. Rozdziałów
27. Tyczyca
28. Dobraczyn
29. Spasów
30. Boratyn
31. Możdziarka czyli Madziarka (posiadłości tabularne 30, 31 położone w gminie Boratyn).
32. Łuczyce
33. Bujawa (posiadłości tabularne 32, 33 położone w gminie Łuczyce) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
34. Miłoszowice lub Miłaszowice
35. Folwark Janówka
36. Podsadki górne
37. Pieniawka (posiadłości tabularne 34, 35, 36, 37 położone w gminie Miłoszowice.)
38. Podsadki dolne w gminie Podsadki
39. Wola seredycka z kolonią Einsiedel w gminie Seredyca z kolonią Einsiedel.
40. Krasów z kolonią Reichenbach.
41. Leśniowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
42. Krzewnica
43. Poddubce
44. Michałówka (posiadłości tabularne 43, 44 położone w gminie Poddubce.
45. Rzeczyce
46. Hubinek (posiadłości tabularne 45 46 położone w gminie Rzeczyce).
47. Zaborze
48. Teofipolka (posiadłości tabularne 47 48 położone w gminie Zaborze) w okręgu sądu powiatowego w Uhnowie.
49. Skwarzawa nowa
50. Lipniki (posiadłości tabularne 49 50 położone w gminie Skwarzawa nowa) w okręgu sądu powiatowego w Żółkwi.
51. Zamulińce
52. Dobesławce z przysiołkiem Tracz czyli Michałówka w okręgu sądu powiatowego m. d. w Kołomyi.
53. Słobódka w okręgu sądu po wiat. w Kutach
54. Isaków część Hoszowszczyzna
55. Isaków część Tatomirówka
56. IV Scheda Isaków,
57. V Scheda Isaków (posiadłości tabularne 54, 55, 56, 57 położone w gminie Isaków).
58. Piotrów
59. IV Scheda Siekierczyn
60. V Scheda Siekierczyn (posiadłości tabularne 59, 60 położone w gminie Siekierczyn) w okręgu sądu pow. w Obertynie.
61. Albinówka w okręgu sądu pow. w Śniatynie.
62. Hucisko · Nienadowskie w okręgu sądu pow. m. d. w Przemyślu.
63. Kormanice
64. Berendowice w okręgu sądu pow. w Niżankowicach.
65. Olszanica w okręgu sądu pow. w Lisku.
66. Iskrzynia
67. Pierwsza osada Iskrzyńska z dóbr Iskrzynia wydzielona.
68. Realność Iskrzyńska przy gościńcu z osady pierwszej Iskrzyńskiej wydzielona) jakoteż z dóbr Iskrzynia wydzielone następujące osady:
69. Druga osada Iskrzyńska
70. Trzecia „ „
71. Czwarta „ „
72. Piąta „ „
73. Szósta „ „
74. Siódma „ „
75. Ósma „ „
76. Dziewiąta „ „
77. Dziesiąta „ „
78. Jedenasta „ „
79. Dwunasta „ „
80. Trzynasta „ „
81. Czternasta „ „
82. Piętnasta „ „
83. Szesnasta „ „
84. Siedmnasta „ „
85. Osmnasta „ „
86. Dziewiętnasta „ „
87. Dwudziesta „ „
88. Dwudziesta pierwsza „ „
89. Dwudziesta druga „ „
90. Dwudziesta trzecia „ „
91. Dwudziesta czwarta „ „
92. Dwudziesta piąta „ „
93. Dwudziesta szósta „ „
94. Dwudziesta siódma „ „
95. Dwudziesta ósma „ „
96. Dwudziesta dziewiąta „ „
97. Trzydziesta „ „
98. Trzydziesta pierwsza „ „
99. Trzydziesta druga „ „
100. Trzydziesta trzecia „ „
101. Trzydziesta czwarta „ „
102. Trzydziesta piąta „ „
103. Trzydziesta szósta „ „
104. Trzydziesta siódma „ „
105. Trzydziesta ósma „ „
106. Trzydziesta dziewiąta „ „
107. Czterdziesta „ „
108. Czterdziesta pierwsza „ „
109. Czterdziesta druga „ „
110. Czterdziesta trzecia „ „
111. Czterdziesta czwarta „ „
112. Czterdziesta piąta „ „
113. Czterdziesta szósta „ „
114. Czterdziesta siódma „ „
115. Czterdziesta ósma „ „
116. Czterdziesta dziewiąta „ „
117. Pięćdziesiąta „ „
118. Pięćdziesiąta pierwsza „ „
119. Pięćdziesiąta druga „ „
120. Pięćdziesiąta trzecia „ „
121. Pięćdziesiąta czwarta „ „
122. Pięćdziesiąta piąta „ „
123. Pięćdziesiąta szósta osada Iskrzyńska powyższe posiadłości tabularne od pozycyi 66 do poz. 123 są położone w gminie Iskrzynia).
124. Kombornia
125. Wola Komborska (posiadłości tabularne 124, 125 położone, w gminie Kombornia z Wolą komborską) w okręgu c. k. sądu powiat. w Krośnie.
126. Dobrowlany
127. Część Krynia z częścią Krynia Szeptyszczyzna.
128. Część Krynica Dom 64 pag. 403.
129. Część Krynica Dom 64 pag. 401.
130. Część Krynica z częścią Zalewszczyzna
131. Część Krynica Płaczyńszczyzna
132. Część Krynica Dom 66 pag. 55 (posiadłości tabularne 127, 128, 129, 130, 131 132 położone w gminie Krynica)
133. Część Rolów cum Zagasie
134. Połowa Rolów II
135. Część Rolów III i Zagasie
136. Część Rolów IV i Zagasie
137. Część Rolów V Nanowszczyzna i Strzyżowszczyzna
138. Część Rolów VI Hordyńszczyzna i Strzyżowszczyzna.
139. Część Rolów VII
140. Część Zagasia (Skolnik) posiadłości tabularne 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140 położone w gminie Rolów, w okręgu sądu powiatowego w Medenicy.
141. Bołochów połowa Dom 8 pag 153 przyległość do dóbr Tinza
142. Bołochów Dom 54 pag. 407 (posiadłości tabularne 141, 142 położone w gminie Bołochów) w okręgu sądu powiatowego w Kałuszu.
143. Rogóźno
144. Rudniki Dom 40 pag 313 i Dom 50 pag. 459
145. Rudniki część Czajkowszczyzna czyli Popielowszczyzna (posiadłości tabularne 144, 145 położone w gminie Rudniki.
146. Tejsarów część Gołuchowszczyzna
147. Części w dobrach Tejsarów Dom 22 pag 145
148. Części w dobrach Tejsarów Dom 35 pag. 157
149. Części dóbr Tejsarów „Zamojszczyzna“ zwanej
150. Części Tejsarów Dom 45 pag 135
151. Części Tejsarów Dom 55 pag 167
152. Części Tajsarów Dom 55 pag 175 (posiadłości tabularne 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152 położone w gminie Tejsarów).
153. Pokrowce w okręgu c. k. sądu powiat. w Mikołajowie.
154. Zulin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
155. Uhrynów dolny w okręgu c. k. sądu powiat. m. del. w Stanisławowie.
156. Łysiec stary w okręgu c. k sądu powiat. w Bohorodczanach.
157. Petlikowce stare i nowe w okręgu sądu powiat. w Buczaczu
158. Siedliska
159. Sokół w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
160. Podpieczary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
161. Mszaniec
162. Obarzańce
163. Zarudzie
164. Hłuboczek wielki
165. Petryków
166. Zagrobela
167. Jaоówka (posiadłości tabularne 166, 167 położone w gminie Zagrobela z Janówką) w okręgu c. k. sądu powiat. m. del. w Tarnopolu.
168. Borki małe
169. Bucyki
170. Krasne
171. Krasne część recte Huta Kraśniańska.
172. Stawki (posiadłości tabularne 170, 171, 172 położone w gminie Krasne i Stawki) w okręgu sądu powiatowego w Grzymałowie.
173. Kozówka Baczynskiego recte Cezarówka.
174. Las do połowy dóbr Kozówki Głowackich należący.
175. Skomorochy (posiadłości tabularne 173, 174, 175 położone w gminie Skomorochy.
176. Mikulińce
177. Bobowszczyzna czyli Konopkówka przyległość do Mikuliniec.
178. Wola Mazowiecka (posiadłości tabularne 176, 177, 178 położone w gminie Mikulińce z miejscowościami Wola Mazowiecka i Konopkówka.
179. Kozówka
180. Kozówka Morawskiego
181. Mikołajówka (posiadłości tabularne 179, 180, 181 położone w gminie Kozówka) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach
182. Chmieliska
183. Kołodziejówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skałacie.
184. Bernadówka lub Bernardówka
185. Zazdrość
186. Załuże czyli Nałuża
187. Boryczówka
188. Zubów
189. Zubów część (posiadłości tabularne 188, 189 położone w gminie Zubów)
190. Rozdwiany
191. Plebanówka w okręgu c. k. sądu pow. w Trembowli.
192. Szyły
193. Szelpaki w okręgu c. k. sądu pow. w Zbarażu.
194. Łosiacz
195. Tarnawka
196. Burdiakowce
197. Zbrzyż czyli Nadzbrzyż
198. Słobudka muszkatowiecka
199. Dembówka
200. Zwiahel w okręgu c. k. sądu pow. w Borszczowie.
201. Laskowce w okręgu c. k. sądu pow. w Budzanowie.
202. Howiłów wielki czyli Howiłów przyległość do Czortkowa w okręgu c k. sądu pow. w Kopyczyńcach.
203. Jelechowice
204. Uciszków
205. Poczapy
206. Wicyń
207. Mareszówka
208. Część dóbr czyli folwark Wicyń (posiadłości tabularne 206, 207, 208 położone w gminie Wicyń z Mereszówką)
209. Lackie wielkie z Kazimirówką
210. Krasnosielce
211. Zaszków
212. Gołogórki
213. Kondratów
214. Kropiwna
215. Koropiec.
216. Majdan
217. Zulice
218. Sciańka
219. Gołogóry
220. Żuków I. część
221. Żuków II. część (posiadłości tabularne 220, 221 położone w gminie Żuków.
222. Strutyn
223. Zalesie
224. Czyżów w okręgu c. k. sądu pow. m. d. w Złoczowie.
225. Bołdury
226. Wysocko w okręgu c. k. sądu pow. w Brodach.
227. Jatwięgi
228. Czyżyce w okręgu c. k. sądu pow. w Bóbrce.
229. Martynów nowy połowa I Dom. 41 pag. 361.
230. Martynów nowy połowa II Dom. 41 pag. 365.
231. Martynów nowy część Dom. 444 pag. 14.
232. Sulowa Dom. 485 pag. 316 (posiadłości tabularne 229, 230, 231 i 232 położone w gminie Martynów nowy)
233. Rozdwiany czyli Rozdwiany położone w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
234. Koniuszki
235. Łuczyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych.

1. Waręż wieś w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
2. Bełz miasto w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
3. Gorajec z miejscowościami Siglą, Kaczory i Dąbrówka.
4. Huta rożaniecka
5. Ruda rożaniecka z miejscowościami Grochy, Kuryje i Żuki.
6. Żuków z miejscowościami Kossobudy Freifeld, Doliny i Mielniki.
7. Niemstów
8. Moszczanica z miejscow. Wilki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
9. Bartatów
10. Artyszczów
11. Czerlany
12. Rodatycze
13. Rzeczyczany z kolonią Hartfeld
14. Małkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
15. Hatowice
16. Boratyn z miejscowością Madziarki
17. Łuczyce z miejscowością Bujawa
18. Rozdziałów
19. Tyszyca
20. Dobraczyn
21. Spasów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
22. Miłoszowice
23. Podsadki
24. Seredyca z kolonią Einsiedel
25. Krasów z kolonią Reichenbach
26. Leśniowice
27. Siemianówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
28. Krzewica
29. Poddubce z kolonją Josefinendorf (Józefówka) i Michałówka.
30. Rzeczycze z miejscowością Hubinek
31. Zaborze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Uhnowie.
32. Skwarzawa nowa w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
33. Dobesławce z przysiółkiem Tracz czyli Michałówka w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Kołomyi.
34. Jasionów polny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Horodence.
35. Słobódka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kutach.
36. Albinówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Śniatynie.
37. Hucisko nienadowskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Przemyślu.
38. Kormanice
39. Berendowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach.
40. Tapin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Radymnie.
41. Kotów
42. Rudawka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Birczy.
43. Śliwnica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Dubiecku.
44. Olszanica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
45. Iskrzynia
46. Kombornia z wolą komborską w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie.
47. Rolów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Medenicy.
48. Bołochów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu.
49. Rogóźno
50. Rudniki
51. Tejsarów
52. Pokrowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
53. Zulin w okręgu c. k. sądu pow. w Stryju.
54. Uhrynów dolny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie.
55. Łysiec stary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach.
56. Petlikowce stare i nowe w okręgu c. k. sądu powiatowego w Buczaczu.
57. Siedliska
58. Sokół w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
59. Podpieczary w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
60. Mszaniec
61. Obarzańce
62. Zarudzie
63. Hłuboczek wielki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu.
64. Borki małe
65. Bucyki
66. Krasne i Stawki
67. Leżanówka i Bilitówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie.
68. Mikulińce z miejscowością Wola mazowiecka i Konopkówka.

69. Kozówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach.
70. Chmieliska
71. Kołodziejówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skałacie.
72. Bernadówka, Bernardówka
73. Zazdrość
74 Załuże czyli Nałuże
75. Boryczówka
76. Zubów
77. Ruzdwiany
78. Plebanówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Trembowli.
79. Łosiacz
80. Tarnawka
81. Burdiakowce
82. Zbrzyż albo Zbryż
83. Słobódka muszkatowiecka
84. Muszkatówka
85. Dembówka
86. Zwiahel w okręgu c. k. sądu powiatowego w Borszczowie.
87. Howiłów wielki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach.
88. Wicyń z Mereszówką
89. Lackie wielkie
90. Krasnosielce
91. Zaszków
92. Gołogórki
93. Kondratów
94 Kropiwna
95. Koropiec
96 Majdan
97 Żulice
98 Sianka
99. Gołogóry z przedmieściami Długa strona Didiłów albo Didyłów, Ganczary albo Gancary, św. Jur, Wola gołogórska i z miejscowością Lasowe.
100 Żuków
101 Strutyn z miejscowością Kiejków
102 Zalesie
103. Czyżów w okręgu c k sądu powiatowego m. del w Złoczowie.
104. Bołdury
105. Wysocko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach.
106. Jatwięgi
107 Ozyżycze w okręgu c. k sądu powiatowego w Bóbrce.
108. Żurów część I
109. „ „ II w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
110. Koniuszki
111. Łuczyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 do 50 w tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie pod I 51 do 61 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 62 do 125 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, p d I 126 do 154 w urzędzie hipotecznym c. k sądu obwodowego w Samborze, pod I 155 do 160 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 161 do 202 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, p d I 203 do 236 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:
2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 50 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 51 do 61 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 62 do 125 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 126 do 154 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 155 do 160 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 161 do 202 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 203 do 235 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1882, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze zawarty h, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczności, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

We Lwowie dnia 28 czerwca 1881.

(6025 2—3) **Edykt.**

L. 4718. W dniach 14 września, 19 październi a i 23 listop da 1881 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie licytacya realności d Samuela Ehrlicha należącej pod lk. 126/115 w Husakowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Mendla Grünfelda.

Cena wywołania 737 zł. 50 ct. w. a. a wadyum 10/pr.

Reszta warunków w registraturze

C k. sąd powiatowy

Mościska dnia 13 sierpnia 1881.

(6026 2—3) **Edykt.**

L. 3825. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że w sprawie Berla Blummberga w Husakowie przeciw Janowi i Tacyannie małżonkom Pietrusiak o zapłatę 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod lk. 219 w Husakowie i pod l. 13 w Bojowicach dłużnikom należących, ciała tabularnego niestanowiących w jednym terminie a to 15 września 1881 o godzinie 11 przedpołudniem.

Cena wywołania 320 zł. w. a.

Zakład 32 zł. w. a.

Na terminie powyższym zostanie realność ta także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 9 sierpnia 1881.

(5966 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5614 C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Lothringera i Chaima Liby Zegeta prawonabywców c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Bileckiego o zapłacenie 317 zł. 16 ct. zaszła pomyłka drukarska w ogłoszeniu t. s. uchwały z 8 czerwca 1881 l. 4218 sprzedaż realności pod l. k. 463/146—345 w Bóbrce położonej dozwolonej w Nr. 169, 170 i 171 Gazety Lwowskiej co do osoby współ egzekwonta, którego zamiast Chaima Leiby Zageta nazwano Chaimo Leiby Jageta.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 3 sierpnia 1881.

(5859 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9676. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clement jako prawonabywczyni byłych właścicieli dóbr Partyń przeciwko niżej wymienionemu pozwanemu pod dniem 29 lipca 1881 skargę wniosła o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 10266 zł. p. 20 gr. w tabeli płatniczej cena kupna dóbr Partyń z. p. n. umieszczonej, i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony został wyznaczonym.

Ponieważ pobyt zapozwanego Jana Olszewskiego sądowi wiadomym nie jest, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 4 sierpnia 1881.

(6035 2—3) **Edykt.**

L. 772. C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby w myśl pierwszego ustępu § 25 ustawy notaryalnej jakieś pretensye do zaspokojenia z kaucyi notaryalnej w ilości 2000 złr. dla ś p. Władysława Starzewskiego c. k. Notaryusza w Stanisławowie przez pana Antoniego Wiśniowskiego na realnościach pod nr. $1^3/_4$ i $2^3/_4$ położonych, dostarczonej, a w stanie biernym tych realności Dom 2 pag 131 n. 17 on i Dom 1 pag. 2 n. 8 on. zaintabulowanej, sobie rościli, aby te swoje pretensye w przeciągu 6 miesięcy do tutejszej c. k. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye, zezwolenie na wpis wykreślenia rzeczonej kaucyi udzielone zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej

We Lwowie dnia 23 sierpnia 1881

(6007 2—3) **Edykt**

L. 3950. Na podstawie uchwały złoczowskiego c. k. sądu obwodowego uznano Piotra Wieczystego z Wierzbowa marnotrawcą, nadając mu Fedka Muzyczkę z Wierzbowa za kuratora.

C k. sąd powiatowy.

Brzeżany 25 maja 1880.

(5979 2—3) **Edykt.**

L. 5334. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Rzeszowie uwiadamia, że w sprawie Mojżesza Laufbahna, przeciw Franciszkowi Chmielowi pto 53 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 9 września, 14 października, i 18 listopada 1881, każdym razem o 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 110 sub. rep. 21 w Niechobrzu położonej, dłużnika Franciszka Chmiela własnej a ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków i protokoły zajęcia i oszacowania można w tut sąd registraturze przejrzeć.

Rzeszów dnia 30 czerwca 1881.

(6015 3—3) **Edykt.**

L. 3108. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Łucków w kwocie 60 zł. z pn. i Piotra Nogi w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy dwóch kawałków pola ornego, należących do realności pod l. 4 w Podgórzu w gruntach Semenowskich położonych, ciała tabularnego niestanowiących Stefana Trendowackiego własnych, w protokole zastawniczego opisania de praes. 29 sierpnia 1878 L. 5556 pod I i II poszczególnionych dnia 24 sierpnia, 21 września, i 27 października 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach, powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Trembowla dnia 29 maja 1881.

(6023 3—3) **Obwieszczenie.**

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że P. dr. Kazimierz Biliński wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 20 sierpnia 1881 do l. 432 z dniem 20 sierpnia 1881*) w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 20 sierpnia 1881.

---

*) W Gazecie Nr. 191 mylnie wydrukowano z dniem 10go sierpnia.

(5914 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5531. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Matesa Glanzmanna przeciw Julianowi i Honoracie Selbkom w kwocie 123 zł w dniach 23 września 21 października i 25 listopada 1881 publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 204 w Huczku położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 205 zł. a zakładem 21 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 31 lipca 1881.

(5983 3—3) **Edykt.**

L. 3847. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 2 września, 13 października, i 17 listopada 1881, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 101 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Mikołaja Łuckiego i na 300 zł. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Drechslera 300 zł. w. a z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej tejże.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 28 czerwca 1881.

(5978 3—3) **Edykt.**

L. 11194. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Schmarska nieprot. kupca w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. radcę sądu krajowego Kopacza a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Sternklara.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 sierpnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 września 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7 października 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest razem terminem, co do układów z wierzycielami.

Tarnopol 10 sierpnia 1881.

(5993 3—3) **Edikt.** Z. 6980.

Sokal'er k. k. Bezirksgericht hat zur Hereinbringung der Forderung des Salamon Abgott pr 250 fl. ÖW die im Bezirksgerichtsgebäude abzuhaltende exekutive öffentliche Feitbiethung der dem Schuldner Andreas Medwid gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden auf 340 fl öW geschätzten 3 Grundstücken in Uhrynów auf den 26 August, den 16 September und den 21 Oktober 1881 jedesmal von 10 Uhr Vormittags angefangen angeordnet.

Vadium 34 fl öW.

Im ersten und zweiten Termine nur wenigstens um den Schätzungspreis, am dritten auch unter demselben, hintangegeben werden.

Die übrigen Feibietungsbedingungen, so wie Protokolle der Pfandweisen Beschreibund und Abschätzung dieser Realität erliegen in der Registratur dieses Gerichtes zur Einsicht bereit.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Sokal am 13 Juni 1881.

(5936 3—3) **Edykt.**

L. 8736. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi 13200 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya do dłużnika p. Stanisława hr. Dunin Borkowskiego należących, dóbr Zagwóźdź-Zarybno w powiecie Stanisławowskim położonych, na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w dwóch terminach tj. dnia 12 września 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 11 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 31350 zł. w. a., a wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. 3135 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austr. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych, zaś tych którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo też za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu 25 czerwca 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora pana adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Szydłowskiego zawiadamia.

Stanisławów dnia 3 sierpnia 1881.

(5958 1—3) **Obwieszczenie.** L. 41003.

1. Istniejące na podstawie §. 14 ustawy z dnia 14 maja 1874 szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej: w Wiedniu, Wiener Neustadt, Bernie, Znaimie, Gracu, Pradze, Krakowie, i Insbruku będą, w miarę zgłoszeń, na rok szkolny 1881/82 z dniem 1 grudnia 1881 otwarte; podobnież mają być założone szkoły filialne na tenże rok szkolny i w innych miastach głównych i większych, jeśli się zgłosi dostateczna liczba aspirantów.

2. Głównym celem tych zakładów jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej, tudzież innych do broni nieobowiązanych aspirantów na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie.

3. W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursy wieczorne i w miarę zgłoszeń także dzienne.

4. Zakres przedmiotów w tych kursach wykładać się mających zasadza się na planie naukowym ustanowionym dla szkół ochotników jednorocznych.

5. Nauki udziela się we wszystkich przedmiotach bezpłatnie, również bezpłatnie dostarcza się potrzebnych naukowych książek, przyborów do pisania i rysowania.

6 Nauka w kursach wieczornych odbywać się będzie w dnie powszednie od godziny 7 do 9 wieczorem i po części także przez kilka godzin w dnie niedzielne i świąteczne.

7. Wykłady teoretyczno-praktyczne u kończą się wszędzie z dniem ostatniego lipca 1882

8 Miesiące sierpień i wrzesień są przeznaczone na praktyczne ćwiczenia.

9. W październiku odbędą się egzamina ostateczne.

Warunki przyjęcia:

1. Aspiranci, pragnący osiągnąć wykształcenie na kadetów (oficerów) nieczynnej służby, mają prawo wybrać sobie miejscowość, w której chcą do szkoły uczęszczać, jeżeli nie chcą korzystać z innych dobrodziejstw etatu obrony krajowej, jak te, które przyznaje powyższy piąty ustęp.

2. Utrzymanie skarbowe podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów może być przyznane w zasadzie tylko aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej.

Zamierzający ubiegać się o to aspiranci tej kategoryi, którzy się tem samem zrzekają wolnego wyboru miejscowości szkolnej (punkt I), będą, w razie ogólnego ich uzdolnienia, wcześnie powołani przez właściwe komendy batalionów i w celu ciągłego uczęszczania na kurs dzienny w szkole, która przez c. k Ministerstwo obrony krajowej oznaczoną będzie, zostaną przydzieleni dla utrzymania, do kadru instrukcyjnego, znajdującego się w dotyczącej miejscowości szkolnej.

Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

Na czas wspomnianego wyżej przydzielenia, otrzymają tacy aspiranci tak samo jak ci, którzy ze systemizowanego stanu prezencyjnego Kadrów są majątkowo wydzieleni należytość szarży odpowiedniej, prócz tego mieć będą korzyści przyznane frekwentantom c. k. szkół kadeckich i pobierać miesięczny ryczałt w kwocie 6 zł. na sprawienie podręczników, celem obszerniejszego wykształcenia się, za pomocą własnych studyów.

Czas spędzony od rozpoczęcia się aż do ukończenia kursu naukowego, będzie się im liczył wprawdzie tylko pojedynczo, jednak jako służba czynna, równie też jak tym aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, którzy, pozostając nadal w tym stosunku służbowym, zgłosili się do uczęszczania o własnym koszcie na kurs całkowity, tak pod względem trwania, jakoteż co do wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych (punkt I).

3 Podania, najściślej według powyższych wskazówek ułożone, należy wnieść najdalej do 25 października b. r. do tej c. k. komendy obrony krajowej, w okręgu której aspiranci mieszkają.

Aspiranci ze stanu cywilnego mają zaopatrzyć swe podania w dokumenta wykazujące daty urodzenia przynależności do gminy, ogólnego wykształcenia środków utrzymania, stanowiska społecznego i nienagannego zachowania się, które to dokumenta winny być potwierdzone przez polityczne lub policyjne władze miejsca ich zamieszkania, a jeśli są państwowymi, lub takimi urzędnikami, którzy jako rownorzędni państwowym są uznani, przez naczelników urzędów dotyczących.

Aspiranci z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, mają do podań przyłączyć dowód nabytego ogólnego i wojskowego wykształcenia.

Wiedeń dnia 19 lipca 1881.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej

(6044 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8926. C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 130 subrep. 216 w Tyśmienicy położonej, dłużnika Hrynia Moniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 września, 19 października i 18 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Tyśmienica dnia 16 lipca 1881.

Kundmachung.

Die auf Grund des § 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 dermalen bestehenden Landwehr-Offiziers-Aspiranten Schulen in Wien, Wiener-Neustadt, Brünn, Znaim, Graz, Prag, Krakau und Innsbruck werden, nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1881/2 am 1. Dezember 1881 eröffnet und wird die Etablirung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten, im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der ausschließliche Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr und auch von sonstigen, der Wehrpflicht nicht unterliegenden Bewerber zu Kadeten (Offizieren) im nicht aktiven Verhältniße.

Hiezu werden, wie bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen, auch Tages-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vertrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen, sowie die erforderlichen Lehrbücher werden unentgeltlich geboten und werden an den Abend-Kursen auch die Schreib- und Zeichnen Requisiten kostenfrei verabfolgt

Zu dem Unterrichte in den Abendkursen werden an Werktagen die Abendstunden von 7 bis 9 Uhr und theilweise auch einige Stunden an den Sonn- und Feiertagen in Anspruch genommen.

Die teoretisch-praktischen Vorträge werden allenthalben mit letztem Juli 1882 beendet.

Die Monate August und September sind zur Vornahme praktischer Uibungen bestimmt

Im Monate Oktober finden die Schlußprüfungen statt

Aufnahms-Modalitäten:

1 Aspiranten, welche ohne Inanspruchnahme einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung seitens des Landwehr-Etats — die Ausbildung zum Kadeten (Offiziere) des nicht aktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlaßen.

2 Die acrarische Verpflegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven k. k. Landwehr zugewendet werden

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnißes, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Punkt 1) entfällt werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Bataillonskommanden rechtzeitig einberufen und behufs ungeschmälerten Frequentirung des Tages Kurses an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorte etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf acrarische Kosten

Auf die Dauer der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten gleich den, dem systemisirten Präsenzstande der Kadres entnommen die chargenmäßigen Gebühren; außerdem werden denselben die den Frequentanten der k. k. Kadettenschulen zugestandenen Begünstigungen und ein für die Anschaffung von Schreib- und Zeichnen-Requisiten und Materiale bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl österr. Währ zugewendet

Die vom Beginne bis zur Beendigung des Lehrkurses zugebrachte Zeit wird ihnen, sowie jenen Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr, welche unter Belassung in diesem Verhältniße — sich zur Frequentirung eines Kurses in seinem vollen Umfange rücksichtlich der Dauer sowohl, als der sämmtlichen vorgeschriebenen Lehrgegenstände auch auf eigene Kosten gemeldet haben (Punkt 1) zwar nur einfach, jedoch als aktive Dienstleistung gerechnet.

3. Die nach Vorstehendem genauestens zu präzisirenden Gesuche sind längstens bis 25ten Oktober 1881 an jenes k. k. Landwehr- (Landesvertheidigungs-) Kommando zu leiten, in dessen Bereiche die Aspiranten domiziliren

Bewerber aus dem Civilstande haben ihre Gesuche mit dem von der politischen oder Polizei-Behörde des bezüglichen Aufenthaltsortes (bei Staats- und diesen gleichgestellten Beamten von den Vorständen der betreffenden Aemter) ausgefertigten Nachweise über die Geburts-Daten, den Zuständigkeitsort, die genoßene allgemeine Bildung, die Subsistenz-Mittel, gesellschaftliche Stellung, und einen tadellosen Lebenswandel zu instruiren

Seitens der Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr ist den Gesuchen der Nachweis über die genoßene allgemeine Bildung und gewonnene militärische Ausbildung zuzulegen

Wien, am 19. Juli 1881.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

ОБѢЩЕНЬЕ.

1. Находячій ся на основаною §. 14 закона зъ дня 14. Мая 1874 школы для офицерскихъ аспирантôвъ милицїи краевой въ Вѣдню, Вѣнеръ-Нейстадтъ, Берни, Градцу, Празѣ, Краковѣ и Инсбруку, будутъ по мѣрѣ зголошень на шкôльный рôкъ 1881/82 съ днемъ 1. Грудня 1881 ôткрыти; такожъ маютъ бути заведенй дочернїи школи на сей рôкъ шкôльный и въ иншихъ головныхъ, або бôльшихъ мѣстахъ въ случаю сголошеня ся аспирантôвъ въ достаточнôмъ числѣ.

2. Головною задачею сихъ заведенїи есть основное образованье аспирантôвъ ц. к. милицїи краевой, такожъ инныхъ до оружя необовязаныхъ аспирантôвъ на кадетôвъ (офицеровъ) въ недѣятельнôй службѣ.

3. Въ тôй цѣли будутъ ôтбуватися якъ до теперъ вечернїи курса, а по мѣрѣ сголошенїй такожъ дневнїи курса.

4. Подставою обему преподаваемихъ въ сыхъ курсахъ предметôвъ есть учебный планъ установленый для шкôлъ однорôчныхъ охотникôвъ.

5. Наука преподае ся во всѣхъ предметахъ безплатно, так само доставчае ся шкôльныхъ книжокъ и приборôвъ до писаня и рисованя безплатно.

6 Наука въ вечерныхъ курсахъ буде ôтбувати ся въ буднїи дни ôтъ годины 7 до 9 вечеромъ, ипочасти также черезъ кôлька годинъ въ недѣлѣ и дни святочнїи.

7. Теоретично-практичнїи преподаваня окôнчать ся всюди съ послѣднимъ днемъ липця 1882.

8. Мѣсяць Серпень и Вересень суть призначенй до практичной вправи.

9. Въ мѣсяцю Жовтню ôтбудить ся окончательний испытъ.

Условія приняти:

1. Аспиранты, желаючій получити образованье на кадетôвъ (офицеровъ) недѣятельной службы, маютъ право выбрати собѣ мѣстцевôсть, въ котрой хотять посѣщати школу, если не хочуть користати съ иныхъ благодѣйствъ скарбу милицїи краевой, крôмъ тыхъ, которй признае упомянутый 5 уступъ.

2. Пропытане еръяльне пôдчасъ посѣщаня школы офицерскихъ аспирантôвъ, може бути признане правильно тымъ аспирантамъ, которїи суть жовнѣрами недѣятельной милицїи краевой.

Стараючїи ся о се аспиранты той категорїи, котрй черезъ се зрѣкають ся свободного выбора мѣстцевости шкôльной (т. 1.), будутъ въ случаю общой ихъ здôбности завчасъ покликанй дотычними коммендами батальоновъ, и придѣленй для пропытаня въ цѣли непрерывного посѣщаня дневного курсу въ школѣ ц. к. Министерствомъ обороны краевой для офицерскихъ аспирантôвъ означеной, до инструкцїйного кадра, находячого ся въ дотычнôй шкôльной мѣстцевости.

Въ данôмъ случаю наступитъ ôтсилка также коштомъ еръяльнымъ.

На часъ треваня помянутого придѣленя получать тотй аспиранты, такъ само якъ тїи, котрй изъ системизованого стану презенцїйного кадрôвъ выемочно суть выдѣленй, належитости отвѣтной шаржи, крôмъ того будутъ мати корысти, признанїи посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ, и побирати мѣсячно павшале 6 зр. а. в. на закупно пôдручникôвъ для дальшого образованя своею власною наукою.

Часъ употребленый ôтъ розпочатя ажъ до скончения наукового курсу буде имъ числити ся вправдѣ лише поединчо, однакожъ яко дѣятельная служба заровно якъ тымъ аспирантамъ изъ стану недѣятельной краевой милицїи, которїи позôстаючи въ семъ станѣ сголосили ся до посѣщаня власнымъ коштомъ курсу цѣлого, такъ пôдъ взглядомъ его треваня якъ и пôдъ взглядомъ всѣхъ приписаныхъ предметôвъ (точка 1)

3. Прошеня, съ всею точностїю пôсля повысшихъ постановленїй уложенїи, належитъ внести найдальше до 25. Жовтня с. р. до той ц. к. команды краевой милицїи, (краевой обороны), въ котрôй окрузѣ аспиранты мешкаютъ.

Аспиранты съ цивильного стану маютъ до своѣхъ просьбъ приложити документи доказиваючїи часъ уродженя, приналежнôсть до громады, загальное образоване средства пропитаня, становище въ обществѣ, и житє безъ доганы, котрй-то документы маютъ бути потвердженїи политичными або полицїйными властями ихъ мѣстопребываня, а если суть урядниками державными или урядниками съ тыми на рôвнѣ стоячими, начальниками дотычныхъ урядôвъ.

Аспиранты съ помежи жовнѣрôвъ недѣятельной краевой милицїи, маютъ поданямъ своимъ приложити доказъ полученого загального и войскового образованя.

Вѣдень, дня 19. Липця 1881.

Отъ ц. к. Министерства краевой обороны.

(6060 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 44.381. W celu zabezpieczenia wykonania budowli wodnych z faszyn zatapianych na rzece Stryju pod Hurniem w ogólnej cenie fiskalnej 3334 zł. 40 ct. odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju dnia 5go września b. r. publiczna licytacya ofertowa.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone w 5 procentowe wadyum

Oferty oddane po terminie lub nieułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 16 sierpnia 1881.

(6052) **Obwieszczenie.**

L. 6132 C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Powerchów rozpocznie na dniu 2go września 1881

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne.

Komarno d. 19 sierpnia 1881

Doniesienia prywatne.

L 1014. (6062)

Konkurs.

U lwowskiego zboru izraelickiego opróżnione zostało stypendyum w rocznej kwocie 126 zł. dla izraelickiego ucznia wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendyum, które przeznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej szkoły realnej, wzkazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego zboru, celujący postęp i nosić ubiór krajowy.

Stypendyum to udziela tutejsza izraelicka Rada zboru do której ubiegający się wnieść mają podania swe w przeciągu 4 tygodni.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów dnia 21 sierpnia 1881.

Nauczycielka

egzaminowana, posiadająca język francuski, niemiecki, tak teoretycznie jak i praktycznie i przedmioty szkolne, **udziela za bardzo przystępną cenę.** Mieszka przy ulicy Akademickiej l. 8 na dole pod literą **M. K.** (6058 1—3)

ZAKŁAD

wychowawczo - naukowy

Kazimiery Jaroszówny

we LWOWIE.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w r. b. **kurs nauk** rozpoczynam **z dniem 3 września.**

Wszelkie zgłoszenia i zapisy uczennic miejscowych i przychodnich tak zwyczajnych jak uczęszczających tylko na niektóre przedmioty, przyjmuję od **30 sierpnia we Lwowie** w lokalu Zakładu przy ulicy Halickiej pod **l. 20**, piętro 2gie.

(5878 2 - 3) **K. JAROSZÓWNA.**

Dr. Jakób Fruchtman

otworzył kancelaryę adwokacką

w Drohobyczu.

(5931 3 3)

Zarząd szkoły, Plac Maryacki l. 6 i 7,

przyjmuje na stancyę

Studentów

ze szkół normalnych, realnych i gimnazyalnych, zapewniając zdrowe dostatnie wyżywienie i rodzicielską opiekę. (5818 5—6)

Dr. Ksawery Gajewski

Adwokat krajowy

we Lwowie

przeniósł swoją kancelaryę z ulicy Kopernika licz. 6 do domu przy placu Maryackim l. 7.

(5882 3—6)

Jeden lub dwóch uczniów

z możniejszych domów znaleźć może wygodne umieszczenie i staranną opiekę w domu nauczyciela z zawodu. Bliższa wiadomość w Redakcyi *Gazety Lwowskiej*.

(6020 3—3) L. 984.

Konkurs

na posadę kasyera miejskiego w Gorlicach, z roczną płacą 500 zł. w. a. z obowiązkiem złożenia kaucyi wyrównywającej płacy służbowej w gotówce lub papierach wartościowych. Posada nadaną będzie prowizorycznie, jednakże po upływie roku może być stabilizowaną.

Podania kompetentów wykazujące dowodnie wiek i uzdolnienie na tę posadę wraz z wyłuszczeniem przebiegu życia — wnoszone być mają najdalej do końca września 1881 do Zwierzchności miejskiej.

Gorlice dnia 19 sierpnia 1881.

Burmistrz

Rogaski.

Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie plac Bernardyński l. 15

poleca swój 25 lat istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia do pokoi jadalnych z drzewa dębowego, a do sypialń z drzewa orzechowego.

Utrzymuje na składzie **meble olchowe, gięte i żelazne.**

Po cenach znacznie zniżonych. 5576 6—8)

Szanownym mieszkańcom miasta Lwowa i tegoż okolicy podaję niniejszem do wiadomości, że w przejeździe

z największą w świecie

MENAŻERYĄ

na dniu 29 sierpnia 1881, t. j. w poniedziałek przybędę i tylko 14 dni począwszy od 1 września do 15 września pozostanę.

Hipopotam czyli koń rzeczny. — Nosorożec z Indyj. — Słoń z Afryki środkowej. — Dwa Tygrysy — Familia Lwów. — Dwa Lwy Puma amerykańskie. — Jaguar. — Sześć Lampartów, czyli Tygrysów afrykańskich. — Żebra z Afryki. — Trzy Jelenie egipskie. — Tora, czyli Krowa-Antylopa. — Rzadko pokazywana w Europie Antylopa-Jeleń. — Żyrafa afrykańska. — Trzy Hepardy czyli Lamparty. — Zebu z Indostanu. — Ichneumon. — Sęp alpejski. — 5 pręgowatych dużych Hyen i jedna młoda z Afryki. — Siedm centkowanych Hyen. — Czarna długowłosa Hyena. — Trzy Kangury z Abissynii. — Niedźwiedź bury. — Wilki syberyjskie i europejskie. — Szakal. — Dwa Szopy. — Piżmowiec. — Tygrysica. — Dwa Mrówkojady.— Dwa Jeżowce z Afryki. — Koza afrykańska. — Struś afrykański. — Trzy Pelikany egipskie. Sęp egipski. — Dziki Kot i Małpa w jednej klatce. — Wąż Boa z Brazylii. — Pyton z Indyi.

Kolekcya Małp w 30 odmianach jak n. p. Gorilla czyli człowiek leśny, 5 stóp wysokości, którego po raz pierwszy widzieć można w menażeryi. Pawian (Cynocephalus), Amadrias, Mandril, Dyabeł leśny (Waldteufel) Kapucyn i t. d.

Bliższe szczegóły z przybyciem menażeryi.

(6022 2-2) *Z uszanowaniem* **F. Kleeberg.**

WINA SYROPY

DE DESPINOY

z Ekstraktem

z WĄTROBY STOKFISZA

bez i w połączeniu z żelazem.

Rapport przychylny.
Podziękowania i zachęty Akademji medycznej w Paryżu udzielone P. Despinoy wynalazcy za jego ekstrakt z Wątroby Stokfisza.
Posiedzenie 20 Października 1862.
Jedyny jaki brano na doświadczenia w szpitalach Paryzkich.

Panowie Doktorzy znajdą w tych produktach lekarstw pewne, silnie działające i skuteczne, ponieważ one zawierają pierwiastki odżywiające, powracające siły i ułatwiające oddychanie w słabościach piersiowych w stosunku bez porównania wyższym jak pierwiastki zawarte w Tranie rybim. Smak mają bardzo przyjemny, działanie szybkie i skuteczne:

W WYCIEŃCZENIACH, BLADACZCE, UTRACIE SIŁ, OGÓLNEM OSŁABIENIU, SKROFUŁACH, SKRZYWIENIACH KOŚCI PACIERZOWEJ etc.

Skład główny: 9 *bis*, rue Albouy, w Paryżu.

Dostać można we LWOWIE w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego, w KRAKOWIE w aptekach Pp. Trauczyńskiego i Redyka, w WARSZAWIE w aptece P. Dr. Heinricha. (6031 1—12)

Panienki

uczęszczające do szkół publicznych; znajdą umieszczenie, troskliwą opiekę, konwersacyę francuską, na żądanie lekcye fortepianu w rodzinie kształcącej i wychowującej własne córki. — Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności księgarnia **Wgo Łukaszewicza ul. Halicka l. 50 we Lwowie.** (5921 3-3)

Klucznica

średnich lat, ładnie pierze i prasuje, żąda 8 zlr. miesięcznie, **szuka miejsca na wsi.** Bliższa wiadomość w biurze wywiadowczem **J. BIRKLE Lwów,** Rynek l. 26, I piętro. (5957 2 3)

Rengloty, Dereń,

jabłuszka rajskie

i różne inne owoce

na kompoty i konfitury

poleca handel

St. Markiewicza

w Rynku l. 42. (5932 2—3)

Antoni Ostrowski

nauczyciel fortepianu

rozpoczynając jak zwykle od **1go września** udzielanie lekcyj, przyjmuje zgłoszenia stron interesowanych już od **25 sierpnia** w mieszkaniu **przy ul. Kurkowej l. 3, II p.** naprzeciw ujeżdżalni od godz. 3 do 4

Uwolniwszy się nadto od obowiązków profesorskich w Tow. Muz., postanowił poświęcić uzyskane 2 godz. na kurs dla uczniów utalentowanych, pod lżejszemi warunkami.

(6017 2 3)

L. 916. (6061)

Obwieszczenie.

Przy Zborze izraelickim we Lwowie opróżnione zostało stypendyum dla jednego ucznia, uczęszczającego do jednej z czterech wyższych klas gimnazyalnych lub z trzech wyższych klas realnych we Lwowie, fundowane przez p. Różę Frenkl, na uczczenie pamięci męża swego byłego adwokata krajowego i przełożonego zboru izraelickiego we Lwowie, Dr. Hermana Frenkla.

Stypendyum to, składające się z odsetek kapitału 2000 złr. w listach zastawnych galicyjskiego Banku hipotecznego, udziela przełożeństwo Zboru izraelickiego we Lwowie z uwzględnieniem przedewszystkiem krewnych zmarłego Dr. Hermana Frenkla, w braku takich ubiegających się krewnych fundatorki, a w braku także takich przy szczególnem uwzględnieniu byłych wychowańców izraelickiego domu sierót we Lwowie.

Chcący się ubiegać o udzielenie powyższego stypendyum, winni są udowodnić swoje ubóstwo, dobry postęp w naukach i moralne zachowanie się, jako też w danym razie pokrewieństwo z ś. p. Dr. Hermanem Frenklem lub fundatorką p. Różą Frenkl, albo że byli wychowańcami izraelickiego domu sierót we Lwowie.

Dotyczące podania wnieść należy do dnia 20go września 1881 u przełożeństwa lwowskiego Zboru izraelickiego.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów dnia 22 sierpnia 1881.

Nowo otworzony handel materyałów i skład fabryczny

farb, lakierów, pokostu i chemikaliów

JÓZEFA HANKE

we LWOWIE, Rynek 29, (dawniej cukiernia Eorbatów)

poleca wszystkie gatunki **farb suchych i olejnych, lakierów, pokostu, farby** w tubach do robót artystycznych, **aniliny** do farbowania materyj i kwiatów, **farby roślinne** dla pp. cukierników i fabrykantów wódek, tudzież **farby i ekstrakty farbiarskie, olejki eteryczne i esencye, tran, oliwę i smarowidło belgijskie, czernidło drukarskie, farbę piórową i pokost** dla litografij, **najlepszą masę woskową do podłogi, szczotki** do frotowania i mycia, **pendzle, bronzy i złoto** malarskie, **maszynki** do tarcia farb jak również do korkowania flaszek najnowszej konstrukcyi. **Wybór wężów gumowych** (szlauchi) każdej objętości, **smołę browarniczą, środki do klarowania,** oraz wszystkie artykuły dla browarów i gorzelń.

Cennik franco.

(5871 9—10)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundaszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie ... kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.

Krakó

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki p...